

89161

w poniedziałek
z Dziennikiem
Bałtyckim
Sport

Najciekawsze
znajomości
w Internecie
Wejdź teraz
na CZAT!
naszemiesto.pl
partner wp.pl

Dziennik Człuchowski

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Dziennik
Bałtycki

nr 11 (335)

piątek 18 marca 2005 r.

CZŁUCHÓW / CZARNE / DEBRZNO / KOCZAŁA /
PRZECHLEWO / RZECZENICA

CZYTAJ DZISIAJ

3 Powiat samobójców

Aż dziewięć osób odebrało sobie życie w tym roku na terenie naszego powiatu. Co dzieje się, że ludzie decydują się na tak desperacki krok. W minionym tygodniu z życiem pożegnały się trzy osoby. Tymczasem na terenie powiatu bytowskiego policja nie odnotowała żadnego samobójstwa, w łębskim jedno....

4 Gmina kupuje radar

Jeśli niektórzy z kierowców mieli nadzieję, że człuchowska Straż Gminna znuży się pstrykaniem zdjęć drogowym piratom, to byli w błędzie. Strażnicy kupują bowiem własny sprzęt. Wydadzą na to 200 tys. zł. Inwestycja prawdopodobnie szybko się zwróci. Przez pół roku strażnicy wystawili mandatów na łączną kwotę 791 tysięcy złotych...



Sapolno. Co z lotniskiem

GŁÓD ZIEMI



ko-holendersko-szwajcarski Blue Planet. Firma, która działa między innymi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, chce zainwestować w turystykę. W okolicach Chojnic, Konarzyny i Przechlewa ma powstać hotel, pensjonaty, w planach jest nawet pole golfowe. Według Zbigniewa Szczepańskiego, wójta gminy Chojnice Blue Planet zamierza zainwestować tu 100 milionów euro.

- Skończy się tak jak z farmą wiatraków, która miała tu powstać - mówi Józef Ginter, sołtys Sapolna. - Firma upadnie i znowu będzie problem. Poprzedni właściciel podpisał z nami umowę na dzierżawę ziemi, co teraz - nie mamy pojęcia. Tutejsi rolnicy są „głodni ziemi”. Co z tego, jeśli nie daje się nam szansy, aby ją kupić.

Kilka lat temu Józef Ginter zamierzał kupić budynki po byłych koszarach na terenie lotniska. Agencja Mienia Wojskowego odmówiła mu sprzedaży. Teraz po koszarach niewiele zostało. Do akcji wkroczyli bowiem złomiarze. Piotr Furtak

Czytaj więcej na str. 3

- Z byłych koszar złodzieje wynieśli wszystko to, co nadawało się do sprzedania - mówi Józef Ginter.

Nie mają szczęścia rolnicy z gmin Przechlewo i Konarzyny, którzy dzierżawią ziemię na terenie byłego lotniska wojskowego w Sapolnie. Dwieście hektarów to dla nich szansa na rozwój. Aby ich wesprzeć, gmina Przechlewo startowała w przetargu na kupno tego terenu, ale przetarg przegrała. Lotnisko kupił dość tajemniczy holding niemiec-

R E K L A M A

Wiesław Wysocki, Mirosław Wysocki
Spółka Jawna
89-600 Chojnice, ul. Zakładowa 4
tel. (052)397-14-48, fax (052)397-80-71
www.WYSOCCY.COM

WYSOCCY
MATERIAŁY BUDOWLANE

DORADCY
TECH.-HANDLOWI

Tuchola, Cekcyn, Gostycyn, Tien,
Więcbork, Mrocza, Świecie,
Osie,
Sępólno Krajeńskie
507-029-240

Chojnice, Człuchów, Debrzno,
Przechlewo, Koczała, Czarne,
Rzeczenica, Wierzchowo
Człuchowskie
507-029-239

Chojnice, Czernik, Brusy, Lipnica,
Bytów, Rytel, Śliwice,
Charzykowy, Konarzyny
507-029-260

GE Capital Bank

SPRZEDAŻ I MONTAŻ POKRYĆ
DACHOWYCH

TYNKI GIPSOWE- MASZYNOWE
BUDOWA DOMÓW „POD KLUCZ”
MATERIAŁ + ROBOCIZNA - 7% VAT!

PRZYDOMOWA OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW
NOWOŚĆ PEŁTY GNOJOWE

KONKURENCYJNE CENY! RABATY!
BEZPŁATNA DOSTAWA! ROZŁADUNEK HDS!

OKNA PCV ZENKA
PRODUCENT
mgr inż. Jerzy Zenka

W SPRZEDAŻY RÓWNIEŻ
STOLARKA ALUMINIUM
ORAZ ROLETY
WEWNĘTRZNE
I ZEWNĘTRZNE

POMIARY
DORADZTWO
I DOSTAWA
DO KLIENTA
GRATIS

www.oknapcvzenka.pl

77-300 Człuchów, ul. Słowackiego 21
tel. (059) 8344257, tel./fax (059) 8341777
e-mail: jerzy@zenka.pl

Rozmowy
wieczorami od 18.00 i w weekendy
za darmo

Nowe taryfy Plusa:

- 72 gr z VAT za minutę do wszystkich
- 25 zł z VAT najtańszy abonament
- Sony Ericsson K500i już od 1 zł z VAT

1 zł z VAT

• Człuchów
ul. Królewska 2
tel. (0-59) 834-17-43
GSM (0-603) 193-100

COLTEX
DAKAR

Plus



Przechlewo. To był nasz tata

Pozostanie w sercach



Miroslawa Maszczaka żegnało prawie 2 tysiące osób.

Fot. Mariusz Rutkowski

Zasłużony

Miroslaw Maszczak pochodził z Uniechowa. Najpierw był kierownikiem Zakładu Rolnego w Szczytnie. W 1980 roku przejął pateczkę po Edmundzie Templinie i został naczelnikiem przechlewskiej gminy, a kilka lat później jej wójtem. Gdyby żył to w tym roku obchodziłby 25 lecie pracy w fotelu wójta gminy. Za swoje zasługi otrzymał: Srebrny Krzyż Zasługi (1984), Złoty Medal za zasługi dla LOK (1990), Złoty Znak Związku OSP RP (1993), odznakę honorową PCK, Złotą Odznakę PZPN, Medal za zasługi dla powiatu człuchowskiego 2005 (pośmiertnie). Był zawsze w czołówce wszystkich plebiscytów np. na wójta Pomorza. Ostatni jaki wygrał to Homo Popularis Powiatu Człuchowskiego. Podsumowanie konkursu odbyło się wczoraj przechlewskiej restauracji Fregata, a o jego przebiegu napiszemy za tydzień.

Miroslaw Maszczak jako człowiek i samorządowiec był darem od Boga dla tej ziemi, ojcem gminy. – mówił Janusz Fierek, proboszcz przechlewskiej parafii p.w. św. Anny podczas mszy żałobnej. – I choć odszedł do krainy zmarłych, w sercach ludzi pozostanie zawsze żywy.

Prawie 2 tys. ludzi żegnających wójta przechlewskiej gminy najlepiej świadczą o tym, jak wielkim szcunkiem go darzono. Kościół parafialny pękł w łwach. Wszystkim kręciła się łza w oku. W kondukcji żałobnym i nad grobowcem w wielkim bólu i smutku łączyli się z rodziną zmarłego m. in. przedstawiciele Wojewody Pomorskiego i Urzędu Marszałkowskiego, prezydenci i burmistrzowie miast, wójtowie gmin, przedstawiciele Rady Powiatu Człuchowskiego z Aleksandrem Gappą, starosta człuchowski, poczty sztandarowe, delegacje. W momencie opuszczania trumny do grobu zawyły syreny dwunastu wozów strażackich i ta na przechlewskiej remizie, padły salwy honorowe. I aż trudno uwierzyć, że „taty” już nie ma. W jego gabinecie fotel, w którym zawsze siedział uśmiechnięty, stoi pusty. Na biurku wójta stoi tylko jego zdję-

cie przepasane czarną wstążką. I przypomina ono, że dla Przechlewa skończył się pewien rozdział historii żywej jak pamięć po Miroslawie Maszczaku. Żył do końca, walczył z chorobą. Jeszcze na tydzień przed śmiercią opuścił szpital, aby wręczyć puchary zwycięskim drużynom w turnieju siatkówki panów.

– Nie tylko gmina, czy powiat, ale cała Polska straciła wielkiego samorządowca – mówił Aleksander Gappa, starosta człuchowski. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci. Żegnaj Mirku.

Rada Powiatu Człuchowskiego odznaczyła pośmiertnie Miroslawa Maszczaka medalem za szczególne zasługi dla powiatu człuchowskiego. Miał sporo marzeń. Był fanem sportu. Z entuzjazmem planował m. in. budowę hotelu sportowego na stadionie oraz gruntowną modernizację obiektu, myślał o rozbudowie sali gimnastycznej i budowie przyszkolnych boisk. Na ostatni guzik chciał dopiąć całkowite skanalizowanie gminy i podłączenie wodociągów. Te i inne plany pokrzyżowała mu nagle śmierć. Odszedł człowiek z wielką charyzmą, skromnym, w pełni oddany idei samorządowej. Odszedł „tata”. Myślał o innych, o sobie zapominał. *Mariusz Rutkowski*

Czarne. Powstało Bractwo Kurkowe Kur na muszce



Strzelają do kura każdy może. Na zdjęciu Jadwiga Saładziak.

Fot. Piotr Furtak

Zamiast do tarczy będą strzelali do kura. W Czarnem powstało pierwsze w regionie Bractwo Kurkowe. Na razie dopiero raczkuje - przygotowane są stroje, a do sądu wpłynął wniosek o zarejestrowanie bractwa. Według Tadeusza Bednarskiego, prezesa miłośników strzelania do kura być może już 15 sierpnia, a nawet wcześniej - podczas obchodów Dni Czarnego bractwo zaprezentuje się w pełnej krasie.

– Dla nas to forma rozrywki, coś w rodzaju przedłużenia harcerstwa - chociaż z harcerstwem nie będzie miało to wiele wspólnego - mówi prezes Bednarski. – W ten sposób chcemy kultywować tradycje historyczne. Bardzo możliwe, że przed

wojną bractwo istniało w Czarnem. Obecnie starajemy się to ustalić.

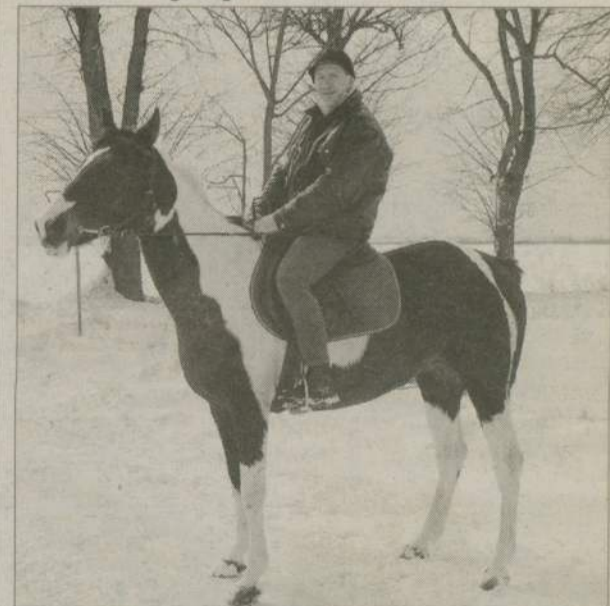
Co skłoniło grupę mieszkańców Czarnego (i nie tylko) do utworzenia bractwa?

– Podczas pobytu w Langlingen, niemieckiej gminie zaprzyjaźnionej z Czarnem mieliśmy okazję uczestniczyć w święcie tamtejszego Bractwa Kurkowego - opowiada Ireneusz Czerniawski, skarbnik bractwa czarneckiego. – Spodobało się i stwierdziliśmy, że warto pomyśleć o czymś podobnym u nas.

W pierwszych zawodach strzelania do kura tytuł „króla” zdobył Cezary Gwozdowicz. Marszałkami zostali Ireneusz Czerniawski i Tadeusz Bednarski.

PODPATRZONE

■ Zimowy spacer



Zimowa aura sprzyja spacerom. Tomasz Króńnickiego spotkaliśmy w okolicach człuchowskiego WOPR-u, gdy podziwiał widoki... z grzbietu konia.

Fot. K. Pazdzalski

R E K L A M A

Gazetka Szkolna w Internecie

Szkoły średnie i gimnazja!
Założymy Wam za darmo
stronę internetową:
indywidualny adres,
samodzielne prowadzenie,
promocja w serwisie NaszeMiasto.pl.
Dołączcie do innych szkół na Pomorzu!

Zadzwoń: (58) 3003 154

KLUB PRENUMERATORA

■ Graj i wygrywaj

Należysz do Klubu Prenumeratora i chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Jeśli jesteś prenumeratorem „Dziennika Bałtyckiego” to weź udział w naszym konkursie. Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich. Nasze pytanie: **Jak nazywa się dzień, w którym uczniowie świętują nadejście wiosny?**

Na odpowiedzi czekamy do 8 kwietnia 2005 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.



Sąpolno. Było sobie lotnisko Ktoś przespał?



Wsi mamy około pięćdziesięciu rolników - mówi Józef Ginter. - Większość chciałyby powiększyć swoje gospodarstwa. Niestety nie dostaliśmy szansy.

Fot. Piotr Furtak

Rolnicy dzierżawiący ziemię na terenie byłego lotniska w Sąpolnie twierdzą, że przed zniwami nie ustąpią. Dla nich mniej istotne jest to kto i po co kupił ziemię. Ważne jest, że tutaj zasiali zboże, które mają zamiar zebrać. Do siania mieli prawo - firma, która miała stawić na lotnisku wiatraki podpisała z nimi umowę o dzierżawę. Wynika z niej, że ziemię mogą uprawiać przez 10 lat.

Kilka lat temu, gdy Agencja Mienia Wojskowego ogłaszała przetarg gmina mogła kupić ziemię - twierdzi Józef Ginter, sołtys Sąpolna. - Wówczas ktoś zaspał, a teraz było za późno. Ja sam dzierżawię na lotnisku ponad 20 hektarów, oprócz mnie gospodarują tu inni rolnicy. Ktoś z Sąpolna, ktoś z Garbka, kilka osób z gminy Konarzyna.

Podczas jednej z ostatnich sesji Rady Gminy przechlewanie podjęli uchwałę

o tym, żeby startować w przetargu na kupno byłego lotniska.

Radni zdecydowali się na to pod naciskiem rolników - mówi Henryk Iwanowicz, inspektor do spraw rolnictwa w Urzędzie Gminy Przechlewo. - Oni sami nie mogliby sobie pozwolić na taki wydatek, dlatego też zamierzaliśmy ich wesprzeć. Nie wiem jaką kwotę zaproponowała gmina w przetargu, w każdym razie dowiedzieliśmy się od syndyka, że to zbyt mało. Słyszeliśmy, że przetarg wygrała jakaś firma, na jej temat nie jesteśmy jednak w stanie niczego powiedzieć.

O Blue Planet, firmie, która za 1,1 miliona złotych kupiła lotnisko przechlewanie wiedzą bardzo niewiele. Jej przedstawiciele od kilku miesięcy kontaktowali się ze Zbigniewem Szczepańskim, wójtem gminy Chojnice.

- Wójt jest na zwolnieniu chorobowym, będzie za kilka dni - usłyszeliśmy w poniedziałek w sekretariacie Zbigniewa Szczepańskiego.

Kto jest przedstawicielem Blue Planet w Polsce, na ile wiarygodna to firma - tego niestety nie udało nam się ustalić. Informacji na ten temat nie znaleźliśmy również w Internecie. Szukaliśmy zresztą

nie tylko my

Również przechlewanie i mieszkańcy Sąpolna próbowali się czegokolwiek dowiedzieć. Bezskutecznie jednak.

Mieszkańcy Sąpolna i pobliskich Konarzyn tym co się będzie działo na lotnisku są szczególnie zainteresowani.

- We wsi mamy około pięćdziesięciu rolników - mówi Józef Ginter. - Większość chciałyby powiększyć swoje gospodarstwa. Niestety nie dostaliśmy szansy. Spory areal przejął Poldan-

nor, teraz wygląda na to, że możemy stracić możliwość gospodarowania na byłym lotnisku.

Sołtys Sąpolna pamięta doskonale, jak w latach 1972-1973 na lotnisku wylewano asfalt. Było go tyle, że z powodzeniem można byłoby zrobić drogę z Sąpolna do Człuchowa. Po wyasfaltowaniu wylądowały tu może 3-4 odrzutowce. Rolnicy z Sąpolna zastanawiają się nad jeszcze jednym. Wspominają jak kilkanaście, może kilkadziesiąt lat temu w odwiedziny do kogoś przyjechał gość z Niemiec. Gdy oglądał okolicę potraktowano go jak szpiega. Dlaczego teraz to Niemiec kupuje lotnisko? Dla nich to co najmniej zastanawiające. Zdziwiałe jest również to, co w ciągu kilku lat, gdy właścicielem była firma niemiecka - ta od wiatraków stało się z potężnymi zbiórnymi na paliwo do samolotów, ogromną bramą przy koszarach i wszystkim co metalowe. Wygląda na to, że w ostatnim czasie zaczął ginać nie tylko metal - znikają drewniane drzwi. I można tylko się cieszyć, że jeszcze nikt nie skupuje asfaltu.

Piotr Furtak

Błękitna Planeta

Blue Planet, firma, która kupiła ziemię w Sąpolnie, teren ten zamierza zachować jako lotnisko. Różnica jednak jest taka, że o ile wcześniej lądowały tu odrzutowce, teraz mają być to awionetki. Według Zbigniewa Szczepańskiego, wójta gminy Chojnice, firma zamierza zainwestować w turystykę w regionie 100 milionów euro. Pracę dzięki temu miałyby znaleźć 600-800 osób. W okolicy Chojnic planuje zbudowanie luksusowego hotelu i pensjonatów. W miejscowości Bachorze miałyby powstać wioska żeglarska, a w Ostrowitem pole golfowe. Co istotne, o kupno lotniska w imieniu Blue Planet wystąpiła polska firma. Gdyby holding zamierzał kupić ziemię samodzielnie musiałby bowiem uzyskać zgodę z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. To nie pierwsza tak poważna inwestycja Blue Planet. Według Zbigniewa Szczepańskiego firma zainwestowała już spore pieniądze w turystykę w Holandii i w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.



Dziennik Bałtycki

w każdy wtorek z książką
Już we wtorek HISTORIA ŻÓŁTEJ CIŻEMKI



w rewelacyjnej cenie

3,50 zł plus cena gazety

A już od wtorku, 29 marca DRUGA CZĘŚĆ naszej kolekcji

Najpiękniejsze bajki

10 książek z najpiękniejszymi bajkami, wierszami i opowiadaniem dla dzieci!

Powiat. Już 9 samobójstw Sami sobie katem



- Coraz więcej dziennikarzy dopytuje o przyczyny samobójstw w naszym powiecie - mówi Marek Szulc, rzecznik człuchowskiej policji.

Fot. Piotr Furtak

Twa czarna serial samobójstw w powiecie człuchowskim. Od początku roku życie odebrało sobie tu 9 osób. To więcej niż przez cały 2004 rok, gdy samobójstwo popełniło siedmiu mieszkańców powiatu człuchowskiego. Ostatnią ofiarą zamachu na własne życie jest trzydziestosześcioletni koczalanin.

- Znaleziono go martwego w domu w poniedziałek - opowiada Marek Szulc, rzecznik człuchowskiej policji. - Najprawdopodobniej nalykał się tabletek.

Dokładnie tydzień wcześniej w lesie przy moście kolejowym między Człuchowem a Chojnicami znaleziono zwłoki mężczyzny, który się powiesił. Nie miał przy sobie żadnych dokumentów, dość szybko jednak udało się ustalić kim jest samobójca. Okazało się, że to niepełna pięćdziesięcioletni człuchowianin. Następnego dnia znaleziono zwłoki kolejnego mężczyzny, który odebrał sobie życie. Tym razem był to dwudziestoczteroletni mieszkaniec Barkowa.

W prasie ogólnopolskiej region człuchowski jest już określany jako „powiat samobójców”. Taki był też tytuł artykułu, który ukazał się kilka tygodni temu w „Przeглядzie”.

- Sporo dziennikarzy telefonuje do mnie z pytaniem

o samobójstwa - dodaje Marek Szulc. - Ostatnio dzwonił ktoś z Radia WaWa i z „Faktu”. Wszyscy pytają co się dzieje. A ja nie potrafię im odpowiedzieć.

Sporo samobójstw jest również w sąsiednim powiecie chojnickim. Co najgorsze - życie odbierają sobie tam ludzie młodzi. Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że od początku roku na życie targnęło się w rejonie chojnickim czterech gimnazjalistów. A to nie wszystko - były też inne samobójstwa. Bardzo spokojnie jest natomiast w powiecie bytowskim.

- Na pewno w tym roku nie mieliśmy śmiertelnych wypadków tego typu - mówi komisarz Rafał Burnicki, rzecznik komendy w Bytowie. - O ile sobie przypominam było kilka prób targnięcia się na życie, ale były one nieudane.

W rejonie lęborskim od początku roku odnotowano jedno samobójstwo. Dużo gorzej było natomiast w Sławnie.

- W ciągu 2 miesięcy mieliśmy pięć albo sześć czynów samobójczych - mówi Piotr Wentz z tutejszej policji. - Zazwyczaj w skali roku jest ich 15-16. Mam nadzieję, że limit na co najmniej kilka miesięcy w ten sposób wyczerpano.

(pif)

Czarne. Śmiertelny wypadek Dramat na torach

Czterdziestoosmioletni rowerzysta wjechał pod pociąg i zginął na miejscu. To już drugi w ostatnim czasie śmiertelny wypadek na torach w powiecie człuchowskim. Zaledwie kilka tygodni temu pociąg staranował ciągnik na przejeździe kolejowym między Mosinami a Starym Gronowem.

- Rowerzysta z Czarnego przejeżdżał przez niestrzeżony przejazd - relacjonuje aspirant Marek Szulc, rzecznik człuchowskiej policji. - Najprawdopodobniej nie upewnił się wcześniej, czy torami nie przejeżdża pociąg i wpadł wprost pod koła lokomotywy pociągu towarowego.

(pif)

Rzecznik poradzi

Dobra wiadomość dla oszukanych za pośrednictwem centrum opłat „Zbig”. Ich problemem zajęł się także rzecznik praw konsumenta. Wszyscy poszkodowani mogą zwrócić się do niego po fachową poradę codziennie w godz. 8-15, w pokoju nr 214 Starostwa Powiatowego. - Wspólnie poszkodowani mają większą szansę na odzyskanie pieniędzy - zauważa rzecznik.

Człuchów. Burza na forum Czas na zmiany...



collage S. Gliwka

Artykuł „Nieobecna” - o pacjentce człuchowskiego oddziału ginekologii, która w rzeczywistości wcale na nim nie leżała, wywołał prawdziwą burzę na naszym forum internetowym. Pytania, które stawiają czytelnicy dotyczą jednak nie tylko tej konkretnej sytuacji, ale też ogólnie pojętej kondycji szpitala i etyki lekarskiej. Wnioski, jakie się nasuwają po ich lekturze, nie są miłe. (stef)

Szfindel

Nie ma na to słów, to jest po prostu oszustwo i powinny tym zająć się organa ścigania. Stanisław

Precz z oszustami

To co dzieje się na oddziale czy w przychodni to skandal. Nie można tego tak zostawić. Po prostu musi ktoś tym się zająć. Chyba nadszedł czas żeby zakończyć z tymi oszustwami. Czytelniczka

Jaki następny

Ciekawe, jaki następny przekręt dr. wyjdzie. Kobiety nie bójmy się. Trzeba zrobić porządek, niech wrócą porządni lekarze, którzy od nas musieli odejść. gość

Obrona piguły

Teraz to winnym będzie nawet portier, aby tylko wybronić d... pana ordynatora. O ile piguła napisała tę kartę z gorączką to na pewno na polecenie kogoś z góry. Ciekawe co z tym będzie. kat

Podziękujmy doktorowi

Ludzie co Wy piszecie. Jutro wystąpi Pan Starosta i wypowie się publicznie, że dzięki ordynatorowi pacjentki na oddziale mają wspianą opiekę i to dzięki jego zaradności może istnieć szpital. Ciekawe czy inni ordynatorzy też są tak zaradni, jeżeli nie to proponuję ich wszystkich pozwalniać, a Prokuratura i tak nie dopatry się przestępstwa. Przeprowadzi się postępowanie i skręci w zarodku. Może czas przy-

rzeć się dokładniej szwindlom w tym szpitalu. Berta

Jest źle

Też uważam, że coś złego dzieje się na oddziale ginekologicznym. Powinien tu wrócić dr Klimczak, może wróciłaby też dyscyplina wśród personelu lekarskiego i dobra atmosfera wśród pacjentów. była pacjentka

A co my mamy zrobić?...

Jesteśmy młodymi dziewczynami, przed którymi już czas wyboru lekarza ginekologa. Chciałybyśmy, żeby ta pierwsza wizyta była zadowalająca, ale jak czytamy wypowiedzi i artykuły z gazety to nas ogarnia ogromny strach. Do lekarza możemy iść prywatnie. Ale nie daj Boże jak by trzeba było iść do szpitala - tylko nie do Człuchowa, bo tam nie wiadomo co by Pan /obecny ordynator/ z nami zrobił. Jak słyszeliśmy bardzo lubi robić zabiegi... bez zastanowienia. My młodzi chcemy w naszym szpitalu porządnych lekarzy, żeby mieć do nich zaufanie. dziewczyny

Czas na zmiany

Przeczytałam wiele opinii, muszę powiedzieć, że niektóre niesmaczne w stosunku do dra Shaha. Tu nie chodzi o kolor skóry czy pochodzenie, ale podejście do ludzi. Może czas najwyższy, żeby w szpitalu człuchowskim lekarze zrozumieli, że są dla nas pacjentów, a nie, że pacjent dla nich to zło konieczne. Wszyscy wsiedli na oddział ginekologiczny, jestem przekonana, że tak samo jest na innych oddziałach. Czas najwyższy, żeby dokonać zmian i bezwzględnie oczyścić opinię szpitala, bo jak na razie to szpital jest opoką sensacji w Człuchowie. Władze milczą i uważają, że wszystko jest w porządku, pan dyrektor nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości w dokumentacji. Czy oni naprawdę uważają, że to ciemnoogród i ludzie nie wiedzą co to jest przekręt. Mira

Gmina Człuchów. Nowy fotoradar

Chcą własny



W ciągu pierwszego półrocza funkcjonowania straży gminnej fotoradar „zarobił” blisko 800 tys. złotych.

Fot. Piotr Furtak

791 tysięcy złotych - tyle przez pierwsze pół roku funkcjonowania straży gminnej zarobił fotoradar. Strażnicy wystawili 5103 mandaty kierowcom przekraczającym prędkość. Nie wszyscy amatorzy zbyt szybkiej jazdy chcą płacić. Do końca ubiegłego tygodnia udało się rozliczyć 3415 kierowców. Do gminnej kasy wpłynęło 502 tysiące złotych. Od tej kwoty trzeba jednak odliczyć to, co gmina płaci trójmiejskiej firmie za dzierżawę fotoradaru (30 złotych od rozliczonego mandatu). Antidotum na te wydatki ma być nowy fotoradar. Będzie on własnością gminy.

Rozstrzygnięliśmy już przetarg i pod koniec marca fotoradar powinien trafić do nas - mówi Arkadiusz Kubalewski, sekretarz Urzędu Gminy Człuchów. - Jest to sprzęt najnowszej generacji, jeszcze lepszy od tego na którym straż gminna pracowała dotychczas. Nowy fotoradar kosztował 200 tysięcy złotych. Sądymy, że w ciągu roku koszt jego zakupu powinien się zwrócić.

Gmina zdecydowała się na kupno fotoradaru ponieważ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przygotowuje rozporządzenie, które zabroni gminom korzystania z pośredników. W jednej z gazet już pojawiły się informacje, że straż w gminie Człuchów działa nielegalnie właśnie dlatego, że fotoradar jest dzierżawiony.

To rozporządzenie jest dopiero przygotowywane - twierdzi Arkadiusz Kubalewski. - Kierowcy, którzy nie będą chcieli płacić zostaną narażeni na dodatkowe koszty i nieprzyjemności. Sprawa trafi bowiem do sądu. Po zakupie fotoradaru nikt nie będzie mógł już mieć wątpliwości czy działamy zgodnie z prawem. Podobne przepisy obowiązują bowiem nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach Unii Europejskiej.

Zamieszanie, które powstało w związku z planowaną zmianą przepisów spowodowało, że fotoradar oraz strażnicy z gminy Człuchów nie pojawili się jeszcze w gminie Czarne.

Nie dotarła do nas umowa z gminy wiejskiej Człuchów - mówi Jan Ziemiak, burmistrz gminy Czarne. - Jesteśmy zainteresowa-

ni współpracą gdyż zależy nam na zwiększeniu bezpieczeństwa w naszej gminie, bez umowy niczego nie jesteśmy jednak w stanie zrobić. Tymczasem ta sprawa najwyraźniej utknęła.

Arkadiusz Kubalewski już na początku stycznia zapewniał nas, że umowa do Czarnego została wysłana. Nie dotarła jednak na miejsce.

Okazało się, że nasz radca prawny wstrzymał decyzję o wysłaniu dokumentów w tej sprawie do Czarnego - wyjaśnia pan Arkadiusz. - Miało to związek z planami zmiany rozporządzenia w sprawie fotoradaru. Z drugiej strony bezcelowe naszym zdaniem byłoby podpisywanie umowy, skoro już w kwietniu straż gminna będzie pracowała według innych zasad - na sprzecznie należącym do gminy.

Piotr Furtak

Z otwartego listu

(...) Wzburzyła mnie Pana wypowiedź w radio na temat zakupu nowego fotoradaru za 200 tys. zł. Po pierwsze mówił Pan, że za to nie zapłaci Gmina, a przestępcy. Panie Wójcie, nie rób Pan z kierowców przestępców, bo oni przekraczając prędkość popełniają tylko wykroczenie. (...) Po drugie, czy pieniądze w tak olbrzymiej kwocie nie mogłyby być wydatkowane na inny cel? Niech Pan jedzie na wsie i zobaczy jaka jest bieda. Może by Pan coś zrobił za te pieniądze. Żeby zniknęło bezrobocie w gminie, żeby dzieci nie musiały chodzić do szkół głodne. (...) Mówię Panu szczerze, gdybym wiedział, że pieniądze z mandatów trafią do tych biednych dzieci to sam bym co najmniej raz w tygodniu przekraczał prędkość i namawiałbym do tego wszystkich znajomych.

Fragment otwartego listu Zbigniewa Zajęca zaadresowanego do wójta Adama Marciniaka (do wiadomości m.in. człuchowskiej prokuratury i policji)

Człuchów. Z miasta Będzie mokro?

Ważą się losy tegorocznej bitwy wodnej. Czy w lany poniedziałek na człuchowskim Rynku dojdzie do zorganizowanego pojedynku wodnego? Wiele zależy od strażaków. Jeśli nie przywożą wody lanie nie będzie możliwe. A pożarnicy mają wątpliwości - chodzi głównie o to, kto powinien zapłacić za wodę.

Pierwsza zorganizowana batalia wodna odbyła się w Człuchowie 4 lata temu z okazji uroczystości jubileuszu Roberta Wielandta, prezesa bractwa rycerskiego.

- Chcemy, aby ci, którzy mają ochotę się wyszaleć i nie boją się, że do domu wrócą mokrzy, bawili się w większej grupie, a wszystko odbywało się pod kontrolą - mówił wówczas Robert Wielandt.

Spodobało się. W pierwszej bitwie uczestniczyło kilkudziesięciu młodych człuchowian. Rok później było podobnie. W 2004 roku bitwy jednak już nie było. Strażacy doszli bowiem do wniosku, że skoro nie mogą liczyć na odpowiednie wsparcie z budżetu miasta, to nie będą się angażowali w pomaganie przy zabawie i nie przywieźli wody. Jak będzie w tym roku? Krzysztof Bartczak, nowy komendant straży nie dostał jeszcze formalnej próby o pomoc w organizacji bitwy.

Nie widzę przeszkód, aby pomóc bractwu - powiedział „Dziennikowi” komendant Bartczak. - Zastanawiam się jednak, kto zapłaci za wodę? Jaki mamy interes w tym, żeby z własnych środków dokładać do imprezy odbywającej się w mieście?

Najprawdopodobniej problem wody uda się rozwiązać.

Sądzę, że dojdziemy do porozumienia - mówi Hanna Adamowska, prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Człuchowie. - Można przecież podzielić się kosztami.

Piotr Furtak

Zależy nam

Robert Wielandt

szef Bractwa Rycerskiego - Wybieram się do komendanta straży w tej sprawie. Bez pomocy strażaków zabawa bardzo dużo straci. Moglibyśmy wprowadzić nabierać wodę na cmentarzu, ale to nie to samo.



Fot. archiwum

Wydział promocyjny

W Urzędzie Miejskim w Człuchowie powstał wydział promocji i integracji europejskiej. Jego szefem został Adam Bondarenko, radny miasta Człuchowa, który już zapowiedział, że złoży mandat samorządowca. Zgodnie z prawem nie może być bowiem jednocześnie radnym i szefem miejskiego wydziału.

CZŁUCHÓW

Dziennik Bałtycki
Dziennik Człuchowski

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 18 marca 2005 r.

Z powiatu

::5

Człuchów. W pierwszy dzień wiosny

Poniedziałek z jajem



Tradycyjnie w Dniu Wagarowicza trzeba się przebrać.

Fot. Krzysztof Lichucki

Policja będzie pilniej obserwować młodych ludzi, dyrekcje szkół zmieniły rozkład zajęć. A wszystko przez wagarowiczów, a raczej dla nich...

W tym roku pierwszy dzień wiosny, ulubiony przez wagarowiczów przypada w poniedziałek. Aby zatrzymać upojonych wiosną uczniów w szkole zamiast lekcji zaplanowano tam wyjątkowo atrakcyjne zajęcia wychowawcze, konkursy i rozgrywki sportowe. W Szkole Podstawowej nr 1 nauczyciele przygotowują blok imprez

ekologiczno-sportowych, w którym udział wezmą uczniowie klas 4-6. Młodszy pójdą w tym czasie na spacer aby tradycyjnie pożegnać się z Marzanną i zimą. Gimnazjum nr 1 im. Kazimierza Jagiellończyka 21 marca zamieni się w prawdziwe multigimnazjum.

- Policjanci prowadzić będą akcję antywagarowicz - powiedziała Małgorzata Gostomczyk, wicedyrektor szkoły. - My przygotowaliśmy zaś dla uczniów dziesięć różnych propozycji. Ma się odbyć m.in. spotkanie z jasnowidzem, dotyczące je-

go predyspozycji oraz ich wykorzystania. Do szkoły zaproszono też panie z promocji zdrowia, które opowiedzą o problemach anoreksji i bulimii. Istota ludzkiego powołania to tematyka, którą poruszy misjonarz z Madagaskaru oraz siostra zakonna z Brazylii. Justyna Treła, pracownik Urzędu Miejskiego w Człuchowie

rozmawiać będzie z młodzieżą na temat korzyści przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W czasie pierwszego dnia wiosny w szkole będzie można spotkać się także z mistrzem fryzjerstwa oraz kosmetyczką. W Zespole Szkół Społecznych STO Dzień Wagarowicza to prawdziwy poniedziałek z jajem...

- Planujemy degustację potraw z jaj i kiermasz świąteczny - wyjaśnia Mirosława Podgórska, wicedyrektor szkoły.

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych imprezę organizuje samorząd uczniowski. Jej kulminacyjnym punktem będą wybory mistera szkoły oraz najbardziej popularnego i lubianego nauczyciela.

Krzysztof Lichucki

Człuchów. Nie tylko kolor

Nabijani w butlę?

Konia z rzedem temu, kto obecnie kupi butlę z gazem innego koloru niż zieloną lub jasnoniebieską. Według Romana Szulki, właściciela firmy Romgaz zajmującej się dystrybucją gazu BP w ten sposób producenci gazu mniej markowych firm starają się przynajmniej wizualnie zrobić wrażenie na kliencie, który kupując gaz w butli zielonej jest przekonany, że

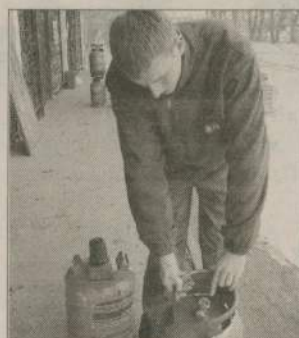
pochodzi on z BP.

- BP to firma na tyle znana i ceniona, że wielu innych producentów gazu stara się w pewien sposób oszukać klienta kolorem butli - mówi Roman Szulka. - Podobnie dzieje się zresztą z butlami firmy Shell. Ktoś, kto sprzedaje gaz w butlach zielonych czy jasnoniebieskich, a posiada gaz z innych firm może pozwolić sobie na to, żeby ofe-

rować go o 2,3 złote taniej. To jednak nie ta sama jakość. Ważne jest również to, żeby klient podczas wymiany butli przyglądał się dokładnie skąd ona pochodzi.

To, że z rynku zniknęły wszędziebylskie niegdyś butle czerwone nie jest niczym nadzwyczajnym. To akurat wymogła zmiana przepisów. Czerwony kolor butli jest zarezerwowany dla straży.

(pif)



Na zdjęciu: Andrzej Gawin, pracownik Romgazu.

Fot. Piotr Furtak

W SKRÓCIE

■ Zaoszczędzą inaczej

MYŚLIGOSZCZ. Jedyna w gminie szkoła integracyjna w Myśligoszczy będzie istnieć. Na jej likwidację nie zgodził się kurator.

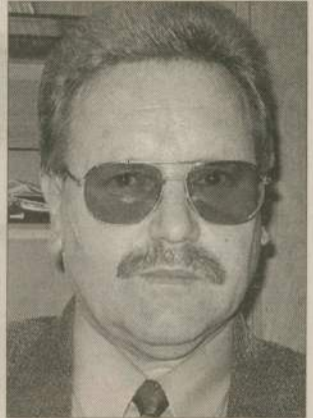
- Rozmawiałem z kuratorem i wiem, że jest przeciwny zmianom w Myśligoszczy. Będziemy musieli więc szukać innych rozwiązań - mówi burmistrz Debrzna Mirosław Burak.

Dyrektor placówki i mieszkańcy mają więc powody do radości. Oszczędności jednak nie uda się uniknąć. W szkole już teraz wprowadzono naukę w klasach łączonych.

- Wprowadziłem redukcję dwudziestu nadgodzin - mówi Piotr Sułkowski, dyrektor szkoły. - Było to konieczne

mimo, że nie wyraziła na to zgody rada pedagogiczna szkoły. Niestety w efekcie część zajęć musi odbywać się w klasach łączonych. We wrześniu prawdopodobnie konieczne będzie zredukowanie kolejnych 40 nadgodzin.

(pif)



- Właśnie przygotowujemy projekt organizacji szkół na terenie gminy i dyrektorzy będą musieli się do niego dostosować - mówi Mirosław Burak.

Fot. Piotr Furtak

Powiat. Czarna lista

A w niektórych głowach wiosna

Po kilkutygodniowej przerwie wracamy do publikacji czarnej listy, czyli informacji o kierowcach, którzy przed podróżą wzmacnili się alkoholem.

7 marca

Człuchów, ul. Szczecińska - Grzegorz C., mieszkaniec gminy Człuchów. Jechał nisanem primera - 1,42 promila

9 marca

Czarne, ul. Leśna - Mariusz S., mieszkaniec Czarnego. Jechał fiatem 126p - 1,94 promila.

10 marca

Debrzna - Arkadiusz S. - mieszkaniec Debrzny. Rowerzysta - 0,82 promila

12 marca

Człuchów, ul. Polna - Romuald B., mieszkaniec Człuchowa. Jechał fiatem 126p - 1,44 promila

Bukowo - Krzysztof K., mieszkaniec gminy Człuchów. Jechał rowerem. Alkotest wykazał u niego 0,88 promila

Bukowo - Wiesław S., mieszkaniec gminy Człuchów. Rowerzysta. Nie popełnił przestępstwa lecz wykroczenie, nieco przekroczył bowiem poziom dopuszczalny - 0,26 promila

Stare Gronowo - Stanisław A., mieszkaniec gminy Debrzna. Rowerzysta - 1,28 promila

14 marca

Przechlewo - Dąbrowa. Krystian M., mieszkaniec gminy Przechlewo. Jechał motorowerem. Nagle zjechał na lewą stronę drogi i uderzył w nadjeżdżającą z przeciwnej strony mazdę. Motoroweryście nic poważnego się nie stało. Alkotest wykazał u M. 1,9 promila alkoholu. (pif)

P R O M O C J A

Dziennik Bałtycki

maksymalnie

z dostawą do domu rano

53gr*

sprawdź

0 800 15 00 26

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Ziemi Słupskiej

„Stefek Burczymucha”, „Rzepka”, „Król i błazen” i wiele innych utworów zaprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej w Polnicy podczas II edycji konkursu „Nasza Szkolna Wierszykarnia”. Najlepsi: uczniowie z klasy IV b oraz „Michałki” z klasy VI będą reprezentować szkołę podczas „Wierszykarni” organizowanej przez Miejski Dom Kultury w Człuchowie.

piątek 18 marca 2005 r.

**Dziennik
Bałtycki**

Dziennik Człuchowski

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych**KONKURS**

Witajcie na świecie

■ Pierwsze zdjęcie

Jagoda Anna Kozakiewicz, córka Małgorzaty i Tomasza z Dąbrowy Człuchowskiej, ur. 2.03.05 r. o godz. 17.40, 3500 g, 55 cm, SP ZOZ Człuchów



Brajan, syn Bożeny i Wiesława z Krzemienia, ur. 9.03.05 r. o godz. 14.35, 4150 g, 58 cm, SP ZOZ Człuchów



Kamil Mikołaj Kucharczyk, syn Ewy i Jana z Człuchowa, ur. 24.02.05 r. o godz. 22.40, 3400 g, 53 cm, SP ZOZ Człuchów



Mikołaj Maciej Holc, syn Aleksandry i Jarosława z Człuchowa, ur. 24.02.05 r. o godz. 12.45, 3250 g, 55 cm, SP ZOZ Człuchów



Małgorzata Helena, córka Dominiki i Łukasza, ur. 27.02.05 r. o godz. 12, 3000 g, 53 cm, SP ZOZ Człuchów



Dominika, córka Barbary i Sławomira Garbacik z Kiełpinka, ur. 24.02.05 r. o godz. 5.40, 3300 g, 53 cm, SP ZOZ Człuchów

Fot. J. Szymanowski

Człuchów. Dzień otwarty w przedszkolu

Wszystko maluchom

Ci rodzice, którzy przypro-wadzili swoje maluchy na dzień otwarty do przedszkola na ulicy Jacka i Agatki na pewno nie żalowali. Dzieci były wniebo-wzięte. Nowe zabawki, panie przedszkolanki oprowadza-jące je po nieznanym dla nich świecie. Do tego słody-cze, baloniki i książeczki w prezencie, a tak na wszelki wypadek w pogotowiu rodzi-ce. Maluchy zwiedziły kilka sal, w których działo się bar-dzo dużo. W jednej dzieci mogły do woli muzykować, w innej rysowały, w jeszcze innej sadziły cebulę i fasolę, na koniec mogły się wyszaleć na sali gimnastycznej. Jedyny mankament to fakt, że czasu na szaleństwa nie było zbyt dużo.

Zapisy do przedszkola przyjmowane są do 15 kwietnia.

- Miejsca starczy dla wszystkich dzieci - zapewnia Alicja Paszkiewicz, dyrektor przedszkola. - Nigdy nie wiemy ile maluchów do nas trafi, podejrzewamy jednak, że będziemy mieli około dwudziestu małych przed-



Adaś, który skończył już 2 lata i 3 miesiące w przedszkolu czuł się jak rybka w wodzie.

Fot. Piotr Furtak

szkolaków. W razie potrzeby możemy przygotować kolejną salę.

Opłata za dziecko w Przedszkolu Jacka i Agatki nie zmienia się od kilku lat. Obecnie wynosi ona 130 złotych. Tyle samo trzeba będzie najprawdopodobniej zapłacić za przedszkolaka we wrześniu. Możliwe, że nieco zmieni się stawka za posiłki. Teraz rodzice płać 3,50 zł za jeden dzień. Ob- nie, biorąc pod uwagę obo- wiązkową zerówkę chodzi tu 190 dzieci.

- Dodatkowo prowadzimy zajęcia z języka angielskiego, rytmiki i gimnastyki korekcyjnej - opowiada dyrektor Paszkiewicz. - Chętni na pewno znajdą coś dla siebie. Ważne jest również to, że zajęcia prowadzimy przy zastosowaniu innowacyjnych metod.

W najbliższym czasie przedszkole czeka kapitalny remont. Wymienione zostaną stolarka okienna i drzwiowa, odnowiona elewacja... Przedszkolaki, które zjawiają się tu we wrześniu będą miały więc doskonałe warunki do zabawy i nauki.

Piotr Furtak

Człuchów. Pierwsze kroki na scenie

Bajka uczy, bawi i dodaje odwagi



Zasłużone dyplomy za piękną i szczególnie piękną recytację wiersza oraz nagrody otrzymali wszyscy mali artyści.

Fot. S. Gliwka

Wiedza i umiejętności to nie wszystko. Aby odnieść sukces trzeba jeszcze umieć je zaprezentować. Przekonał się o tym każdy, kogo „zjadła” trema przed publicznym wystąpieniem. Poznały ją także

dzieci z „Bajki”, które wzięły udział w przedszkolnym konkursie recytatorskim. Murzynek Bambo, Warzywa, Pożegnanie z misiem, Jeleń, Małpa w kąpielu i wiele innych wierszyków zabrzmiało bardziej lub mniej donośnie

zależnie od stopnia zdenerwowania małego artysty. Wszystkie zostały jednak nagrodzone gromkimi brawami, dyplomem i upominkiem - nie tylko za opanowanie pamięciowe wiersza ale też za odwagę, aby go powiedzieć „na forum”. Na szczęście przedszkolaki mogły sobie pozwolić na tremę, a nawet... odmówić występu.

Dla nich była to przecież przede wszystkim zabawa i przyjemność. Na prawdziwą „konkurencję” mają jeszcze czas. Choć, czym skorupka za młodu...

- Niektóre z dzieci, zwłaszcza te najmłodsze występowały w konkursie po raz pierwszy. Miały więc ogromną tremę - mówi Dorota Ślabicka z „Bajki”. - Na próbach szło im dużo lepiej. Grały mimiką, ruchem. Ale ważne jest, że odważyły się wystąpić i to nie tylko przed innymi dziećmi ale i prawdziwą

publicznością „z zewnątrz”.

Obycie i umiejętność zaprezentowania swoich możliwości, to wiedza, która z pewnością przyda się maluchom w przyszłości, nie tylko do występów na scenie.

(stef)



Recytacja z rekwizytami to już wyższa szkoła. W „Pożegnaniu z misiem” nie zabrakło nawet chusteczki do ocierania łez.

Fot. S. Gliwka

Z francuską piosenką w tle

Z udziałem hrabiego Jacka Tarnowskiego, honorowego konsula Francji odbyło się spotkanie członków człuchowskiego koła Towarzystwa Polsko - Francuskiego. Wszyscy wzięli udział w konkursie piosenki francuskiej. Wygrała piosenka „Indiańskie lato” w wykonaniu Artura Słabickiego, Michaliny Wijaty oraz Sylwii Ławrów z gimnazjum STO w Człuchowie.

Człuchów. Młodzi instrumentalniści coraz liczniejsi...

Poziom gry rośnie



Młodzi instrumentalniści wyszli, zagrali i... aż chcieli się słuchać. Na zdjęciu zespół z Młodzieżowego Domu Kultury w Brusach.

Fot. S. Gliwka

Zagrały fortepiany, akordeony, gitary, flety, flażolety... Aż stu czterech uczestników ze wszystkich miast i gmin powiatu człuchowskiego, a także powiatów sąsiednich wzięło udział w III Człuchowskim Konkursie Młodych Instrumentalistów. Impreza, organizowana od trzech lat przez Społeczne Ognisko Muzyczne i Miejski Dom Kultury w Człuchowie rozwija skrzydła.

- Ponieważ wyszliśmy już poza powiat zmieniliśmy nazwę konkursu z powiatowego na człuchowski - mó-

wi Bogdan Barański, dyrektor SOM. - Planujemy jej rozszerzenie na województwo, a może całe Pomorze.

Impreza nie tylko rośnie w liczbę ale i w jakość. Jury jednogłośnie przyznało, że w tym roku poziom umiejętności uczestników był wyraźnie wyższy niż w latach ubiegłych. A i wtedy nie był on niski...

- Byłam przygotowana, że jak młodzi instrumentalniści to i muzyka na „dziecięcym” poziomie. Pomyślałam - jakoś wytrzymam - komentuje popisy jedna z pań na widowni. - Tymczasem wyszły dzieciaczki ze szkoły podstawowej zagrały i... szczeka mi opadła.

Popisali się też fundatorzy nagród. Zwycięzcy wrócili do domu z aparatami fotograficznymi, radiomagnetofonami i akcesoriami muzycznymi. Wszyscy uczestnicy - z pamiątkowymi dyplomami. Kolejna szansa na udany występ - już za rok.

Stefania Gliwka

Najlepsi w konkursie

■ **Gitara:** 1. Wojciech Sosnowski (SOM) 2. Łukasz Wons (CKS i T w Debrznie) 3. Jakub Kaszuba (CKSiT w Debrznie)

■ **Kameralne zespoły gitarowe:** 1. Kwartet gitarowy (CKSiT w Debrznie), Wyróżnienie: duet Zuzia i Mateusz, trio Marta, Angelina i Michalina (SOM)

■ **Flety proste:** 1. Zespół flażolek (ZS w Debrznie) 2. Zespół Muzyki Dawnej (Gimnazjum w Człuchowie) 3. Zespół Canto (ZKiW w Koczale) Wyróżnienie - Wesołe Nutki i Agnieszka Działara (ZS w Przechlewie)

■ **Instrumenty klawiszowe (klasy 1-3):** 1. Michał Maciejewski (SOM) 2. Alicja Hryszkiewicz (SOM) 3. Julia Chmielewska (SOM) Wyróżnienia: Marta Bill

(CKSiT w Debrznie)

■ **Keyboard (klasy 4-6):** 1. Aleksander Barański (SOM) 2. Sławomir Szymkowicz (SOM) 3. Maciej Maślanyk (SOM)

■ **Fortepian (klasy 4-6):** 1. Zuzanna Bara (CKSiT w Debrznie) 2. Jakub Glugla (SOM)

Duety: 1. Sławomir Szymkowicz i Jakub Glugla (SOM) 2. Katarzyna i Marcin Hryszkiewicz (SOM) 3. Daria Modrzejewska i Karolina Klasa (SP w Sapolnie Czł.) Wyróżnienia: Mateusz Drab, Adrian Kalbarczyk (SOM)

■ **Fortepian - klasy gimnazjalne:** 1. Marta Lenkiewicz (CKSiT w Debrznie) Wyróżnienia: Tomasz Maciejewski (gimnazjum w Człuchowie), Piotr Wiese (CKSiT w Debrznie)

■ **Keyboard - klasy gimna-**

zjalne: 1. Ksenia Opar (SOM) 2. Rafał Słomka (SOM) 3. Maciej Gibczyński (SOM) Wyróżnienia: Mateusz Moskal (Gimnazjum w Rzecznicy)

■ **Keyboard - klasy ponadgimnazjalne:** 1. Szymon Kucman (SOM) 2. Adrian Kalbarczyk (SOM) 3. Wioletta Kiedrowicz (Wiejski Dom Kultury w Silnie)

■ **Zespoły instrumentów klawiszowych:**

Wyróżnienia: Zespół Akordeonistów z Domu Kultury w Brusach i Trio ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Człuchowie

Nagroda starosty człuchowskiego dla najlepszej placówki przygotowującej uczestników do Konkursu - Społeczne Ognisko Muzyczne w Człuchowie

Człuchów. Miejskie dotacje

Na zdrowie oraz kulturę

Chcę się, że udało się tak rozdzielić pieniądze by wszyscy dostali tyle, o ile wnioskowali - powiedział nam burmistrz Zdzisław Piskorski. - Były tylko dwa wyjątki. Mniej niż chcieli otrzyma Bractwo Literackie i Forum Samorządowe.

Konkurs na dotacje z kasy miejskiej burmistrz ogłosił na początku stycznia. W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o dotacjach dla stowarzyszeń sportowych, tym razem dla kulturalnych i promujących zdrowie. Najwięcej otrzymało Miejskie Forum Samorządowe, które w czerwcu organizuje Ogólnopolski Konkurs Literacki „Człuchowskie Poezjobranie”. Prawdopodobnie konkurs odbędzie się na zamku i nie zabraknie gwiazd największego formatu. Organizatorzy prowadzą rozmowy, m.in. z Krzysztofem Kolbergerem. Być może to właśnie ten popularny i lubiany aktor teatralny i telewizyjny będzie czytał wiersze laureatów.

Mniej zadowoleni są pisarze amatorzy.

- Chcemy wydać moje dwie bajki - mówi Anna Kenig-Kacperska, prezes człuchowskiej filii Krajowego Bractwa Literackiego. - Wnioskowaliśmy o 1500 zł, dostaliśmy tysiąc. Ale nie odpuścimy. Poszukamy tych pieniędzy gdzie się da.

(KP)

Komu ile

1 tys. zł - Towarzystwo Miłośników Ziemi Człuchowskiej
11 tys. zł - Miejskie Forum Samorządowe

3 tys. zł - Stowarzyszenie Samorządowe Centrum Gospodarcze

3 tys. zł - Człuchowskie Koło Chojnickiego Towarzystwa Polsko-Francuskiego

1 tys. zł - Krajowe Bractwo Literackie filia w Człuchowie
1,7 tys. zł - Stowarzyszenie Kobiet po Mastektomii Klub Amazonka w Człuchowie

1 tys. zł - Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Zarząd Powiatowy w Człuchowie
500 zł - Polski Związek Nieświadomych Koło Powiatowe w Człuchowie

3 tys. zł - Polskie Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej Oddział Terenowy w Gdańsku

R E K L A M A

Dziennik Bałtycki maksymalnie **53gr***

z dostawą do domu rano

0 800 15 00 26

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Ziemi Słupskiej

R E K L A M A

ROMGAZ
DYSTRYBUCJA GAZU PROPAN-BUTAN

Sprawdź czy kupujesz butlę z oryginalną plombą bp i hologramem

Jesteśmy jedynym dostawcą oryginalnych butli z gazem BP

GAZ NA TELEFON
TEL. (059) 834-32-65
CZŁUCHÓW, UL. SŁOWACKIEGO 11
od 8.00 do 20.00

KOTŁY OPALANE

• peletem - zasyp raz na tydzień
• drewnem
• trocinami
• węglem
• miałem
• żrąbkami

W ofercie kotły:
KOSTRZEWA, BUDERUS, HAJNÓWKA, ATMOS

EKODOMAR Człuchów
ul. Batorego 18
tel. (059) 834 60 58
tel. kom. 602 179 313

ŻAGIEL Usługi Finansowe

TARCICA
WIĘZY DACHOWE, DESKI, BELKI, ŁATY, KRAWĘDZIANKI

TEL. 602 104 506
TEL./FAX (059) 834 12 67
367 439A

D & W BORZYSZKOWSCY
SKLEP AGD I HURTOWNIA PANELI

OFERUJEMY:
Panele ściennie i podłogowe

KONARZYN
ul. Szeroka 5
tel. 0 59 833 10 43

BYTÓW
ul. Miasteczka 1
kom. 0 696 946 826

BRUSY
ul. Gdańska 14
tel. 0 690 310 315
kom. 0 608 018 275

AGENCJA KREDYTOWA Sieć Agentów CHROBRY

KREDYTY GOTÓWKOWE 24 godz. BEZ PORĘCZYCIELI DECYZJA KREDYTOWA w 2 godz.

DobryKredyt w Sieci Agentów Chrobry

SŁUPSK, ul. Tuwima 6 (Spółdzielnia ŚWIT, II piętro)
Tel./059/ 840 21 20, kom. 0 692 946 517
CZŁUCHÓW, ul. Wazów 8 (Bud. Telekomunikacji, I piętro)
Tel/Fax /059/ 834 51 85, kom. 0 508 172 900

SERCA DWA



■ Jestem przystojnym kawalerem, rencistą ze stałą, wysoką rentą i mieszkaniem. Mam 41 lat, 166 cm, wysoki, zawodowe. Jestem uczciwy, opiekuńczy, stały w uczuciach, pałę, nie piję, spod znaku Ryb. Poznam, pokocham i poslubię niebrydka panią, może być z dzieckiem, 30-45 lat, 150-160 cm, o kobiecych kształtach, która pragnie trwałego związku w miłości i szacunku. Tel. 695-259-657. Mirek z pow. starogardzkiego.

sygn. 502

■ Samotnego, zadbanego pana około 60 lat, najchętniej z okolicy nadmorskiej i nie tylko, zmotoryzowanego lub z prawem jazdy, pozna wdowa o kobiecych kształtach, niezależna finansowo i mieszkaniowo.

sygn. 381

■ Jestem samotnym, nieśmiałym kawalerem, 31/180/80, lubię sport, przyrodę i turystykę, mam wiele marzeń i planów na przyszłość, które pragnę realizować wspólnie z kobietą, która poważnie myśli o życiu, jest miła, wyrozumiała, tolerancyjna, lojalna i prawdomówna. Jeżeli pragniesz poznać uczciwego mężczyznę, u którego znajdziesz wsparcie i zrozumienie, jesteś niezależna finansowo i bez zobowiązań, napisz Zdjęcie mile widziane.

sygn. 498

■ 28 lat, kawaler, wesoly, zadbany, mieszkający w Warszawie, lecz na chwilę obecną przebywający w ZK. Pozna panią 25-40 lat w celu matrymonialnym.

sygn. 499

■ Jestem lekko puszystą, ale zadbaną kobietą, domatorką, lubię gotować i wszystkie prace w domu. Nie noszę materializmu. Mam mieszkanie, finansowo jestem niezależna, średniego wzrostu, mam 61 lat. Bardzo Kocham przyrodę. Pan musi być bez nałogu alkoholowego, zadbany, uczciwy. Wiek 62-66 lat, średniej budowy, dość wysoki. Ponieważ lubię wyjazdy w plener, szukam pana zmotoryzowanego. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 500

■ Wdowa, 60 lat, zgrabna, zadbana, ubiera się młodzieżowo, bez nałogów, zdrowa, wzrost i wykształcenie średnie, o wszechstronnych zainteresowaniach, pracująca, pozna zadbanego wdowca o tych samych walorach, ok. 175 cm wzrostu, 65 lat, nieotyłego, w miarę przystojnego. Waga.

sygn. 510

■ Wolny, kawaler, 30 lat, 173 cm, szczupły, wrażliwy. Pogodny romantyk, pełen humoru. Pozna dziewczynę w wieku 22-32 lata, o dobrym sercu, nie materialistkę. Dziecko nie stanowi przeszkody. Tylko stały związek, w którym liczy się zaufanie, wierność i zrozumienie. Proszę o zdjęcie i nr telefonu. Kościerzka.

sygn. 511

■ Jestem niebrydkiem kawalerem, zamożnym rencistą, 40/165/60, wysoki, zawodowe. Jestem uczciwy, opiekuńczy i stały w uczuciach, pałę, Ryba. Pragnę pokochać i poslubić ładną panią, 30-40 lat, 150-160 cm, chętnie rencistkę, o kobiecych kształtach. Pani z okolic Chojnic, Starogardu Gd., mile widziana. Stan cywilny obojętny, oprócz separacji. Chętnie z własnym M. Na telefony nie odpowiem. Mirek.

sygn. 512

■ Jeżeli jesteś samotna, możesz być z dzieckiem i nie szukasz przysług, lecz stałego związku, to napisz do 48-letniego kawalera, średniego wzrostu, bez nałogów i zobowiązań, mającego rentę i mieszkającego na wsi. Oczekuję na poważne oferty, najchętniej z okolic Trójmiasta.

sygn. 513

■ Mam 33 lata, 180 cm, jestem niebrydkiem kawalerem, bez nałogów, katolikiem, ceniącym szczerść, wierność, prawdomówność. Lubię dobry film, sport, muzykę dyskotekową, długie, romantyczne spacerunki. Jeżeli jesteś miła, spokojna, dobra, szukasz kogoś bliskiego, pragniesz podobnie jak ja założyć szczęśliwą rodzinę, napisz. Nie liczy się wygląd, lecz serce, mieszkam w Pucku.

sygn. 515

■ Samotny, miły i dość atrakcyjny mężczyzna w średnim wieku, 170/62, bez nałogów i zobowiązań, na stałe mieszkający w Niemczech, pozna najchętniej samotną i bez zobowiązań, miłą i atrakcyjną, szczupłą panią, do ok. 37 lat i 162 cm. Poziom wykształcenia i zasobność kieszeni oraz stan cywilny bez znaczenia. Zdjęcie mile widziane, tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 516

■ Mam 62 lata, średni wzrost, jestem trochę puszystą, ale zadbaną. Cenię zaufanie, szczerść i prawdomówność. Ważne dla mnie jest ciepłe ognisko domowe. Nie lubię materializmu ani konfliktów. Posiadam własne M i jestem niezależna finansowo. Poznam pana w wieku 62-68 lat, zmotoryzowanego, zadbanego, raczej szczupłego i wyższego, uczciwego, szczerego, z poczuciem humoru, bez nałogu alkoholowego. Na telefon nie odpowiadamy. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 517

■ Rozwiedziona, 57 lat, 161/60, bez zobowiązań, pałająca, niezależna finansowo, skromna, niebogatą, poszukuje partnera na dalsze wspólne życie na dobre i na złe. Pan, który chciałby ażeby przyszła partnerka zamieszkała u niego, niech napisze list. Na listy bez adresu i na telefony komórki nie odpowiadamy. Optymistka z Kociewia.

sygn. 518

■ Wdowa, 63 lata, 165/60, katolicka, bez nałogów, uczciwa, niezależna, pozna wdowca do 80 lat, katolika, bez nałogów, z własnym M z Trójmiasta lub okolic.

sygn. 519

■ Pan przed 50., pracowity, o bardzo czułym sercu, bez nałogu alkoholowego. Pragnie poznać panią z gospodarstwem.

sygn. 520

■ Wdowa, 50 lat, Wodnik, średnie wykształcenie, uczciwa, pracowita, spokojna, z poczuciem humoru, szuka kandydata na męża w stosownym wieku, rozwiedzeni wykluczeni, na komórki nie odpowiadamy.

sygn. 521

■ Wciąż jeszcze kawaler, 49 lat, szatyn, kręcone włosy, bez nałogów, pracowity (rolnik), chętnie pozna pannę lub wdowę w stosownym wieku, która z całą odpowiedzialnością zechce oddać mi swoje serce oraz rękę na całe życie, proszę o kontakt. Na komórki nie odpowiadamy.

sygn. 522

■ 40-letni, sympatyczny, przedsiębiorca z Pomorza, pozna młodszą, elegancką panią, myślącą poważnie o stałym związku bez przysług. Proszę o zdjęcie i nr telefonu.

sygn. 523

■ Kawaler, 42 lata, 175/75, przystojny, brunet, pozna pannę o atrakcyjnym wyglądzie oraz atrakcyjnej figurze, z wykształceniem wyższym. Cel matrymonialny.

sygn. 524

■ Czujesz się samotny, zwłaszcza w weekendy, cenisz kontakt z przyrodą, chętnie czas wolny spędzasz z dala od zgiełku, brak ci kogoś bliskiego, oparcia, kogoś komu możesz zaufać, wszystko powiedzcie, jesteś wrażliwy, o łagodnym usposobieniu - może potrafiłbyś się zaprzyjaźnić? Szczupła o miłej aparycji, niezależna o miłym wyglądzie i usposobieniu. Wykształcenie, ok. 50 lat.

sygn. 525

■ Chęć uciec od zgiełku miasta, może ty też? Delikatna, szczupła, wykształcona, niezależna finansowo i mieszkaniowo o łagodnym usposobieniu romantyczna. Ty ok. 50 lat i więcej.

sygn. 526

■ Wdowa, 54 lata, samotna, uczciwa, szczerą, średnie wykształcenie, niezależna finansowo i mieszkaniowo. Pozna pana o podobnych walorach, lubiącego przyrodę i spacerunki. Panowie z nałogiem alkoholowym i z ZK wykluczeni.

sygn. 527

■ Zadbany, kulturalny, bez zobowiązań, niezależny finansowo i mieszkaniowo, wykształcenie średnie techniczne, 59 lat, 172 cm, bez nałogów, uczciwy, domator, ceniący wierność i życie we dwoje. Od partnerki oczekuje, aby była średniego wzrostu, szczupła, zadbana, niepałająca, prawdomówna. Mile widziane aktualne zdjęcie i nr telefonu. Najchętniej z okolic Pucka, Wodnik.

sygn. 528

■ Może wśród czytelniczek znajdzie się pani czuła, szczerą panią, która tak jak ja nie znalazła jeszcze tej drugiej osoby i chciałaby napisać do 28-letniego kawalera? 180 cm wzrostu, niebieskie oczy. Nie szukam przysług, lecz dobrego i wyrozumiałego serca, jestem szczerą i tolerancyjną. Foto mile widziane. Marcin.

sygn. 529

■ Niepoprawny romantyk, zodiakalny Rak. Uczuciowo niezależny, 42 lata, wykształcenie średnie, 186 cm, bez nałogów, reprezentacyjny. Moje zainteresowania to: od polityki i mody po książki, film, sport. Poznam panią o wyjątkowej inteligencji i odwadze, a jednocześnie o łagodnym spojrzeniu i dobrym, ciepłym serduszkem. Mile widziane zdjęcie całej sylwetki. Panie puszyste - więcej wiary w swoje rubenskości kształty. Bogdan.

sygn. 530

■ Mam 66 lat, szczerą serce, zgodny charakter, emerytura i własne mieszkanie. Poznam panią o podobnych walorach do 62 lat, prawdziwą przyjaciółkę.

sygn. 531

■ Adam, 170 cm, spod znaku Raka. Bardzo lubię gotować, wykształcenie średnie. Moje hobby to: parapsychologia, bardzo lubię podróże, zwiedzać różne i ciekawe strony. Kocham dzieci (choć ich nie mam), las, przyrodę. Mam 38 lat, jestem kawalerem i szukam pani samotnej jak ja, ceniącą w związku szczerść, oddanie, zaufanie. Panią, która kocha dzieci, w wieku 35-45 lat, może być ze wsi.

sygn. 532

Serca dwa

■ Jeśli jesteś samotna jak ja, to napisz do mnie. Może szukasz przyjaciela? Jestem wysokim szatynem, domatorem, uczciwym, bez nałogów. Mam 26 lat, mieszkam w Gdyni. Poznam uczciwą, inteligentną panią do 30 lat.

sygn. 533

■ Sławek, 33 lata, 175 cm, ciemne włosy, kawaler. Pragnę nawiązać kontakt z kobietą, która czuje się samotna i pragnie poznać chłopaka bardzo wesołego, który lubi długie spacerunki, dobry film i książki. Chcę poznać kobietę, która obdarzy mnie miłością i zaufaniem. Wiek nie gra roli, pani może mieć dziecko. Proszę o nr telefonu, lubię listy ze zdjęciami.

sygn. 534

■ 48-letni mężczyzna, wysoki, przystojny, z samochodem. Pozna panią mieszkającą na wsi, najchętniej z małym gospodarstwem rolnym. Pani do 50 lat, stanu wolnego, chętnie bez dziecka.

sygn. 535

■ Kawaler po 40, średniego wzrostu, katolik, trochę nieśmiały, średniej budowy ciała, przeciętnej urody. Cenię wierność, uczciwość, nienawidzę zdrady, kłamstwa i chamsstwa. Poznam pannę, może być z dzieckiem lub wdowę do 35 lat, ale niekoniecznie, która poważnie myśli o życiu we dwoje, najchętniej z Pomorza lub okolic. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 536

■ Rozwiedziony, 52 lata, średni wzrost, szczupły, miły, uczciwy, własne M3, rencista. Pozna panią o łagodnym usposobieniu, chętnie rencistkę, niepałającą, miejsce zamieszkania do uzgodnienia. Słupsk i okolice.

sygn. 537

■ Jestem kawalerem, 37 lat, spod znaku Ryb. Mam dość samotności. Jestem dobry, szczerą, uczciwy, bez nałogów, skromny. Szukam kobiety o wrażliwym i delikatnym wnętrzu, dla której mógłbym być kimś wyjątkowym. Jeżeli bardzo poważnie myślisz o prawdziwym, trwałym związku, opartym na prawdziwej miłości i przyjaźni, proszę napisać do mnie. Możesz mieć od 28 do 39 lat. Dzieci mile widziane, foto także.

sygn. 538

■ Samotny, rozwiedziony, 51 lat, 179/65, blondyn, rencista, sprawny fizycznie, bez nałogów i zobowiązań, złota rączka. Mieszkam na wsi w ładnym mieszkaniu, jezioro, lasy, działka rekreacyjna. Kocham przyrodę, spacerunki, pracę na działce. Poznam sympatyczną i rozsądną panią w wieku 35-45 lat, o smukłej i szczupłej sylwetce. Dziecko mile widziane. Proszę o nr telefonu i foto. Poważne oferty.

sygn. 539

■ Samotny, szatyn, 48 lat, bez zobowiązań, kochający przyrodę, zwierzęta i dobrą muzykę. Poznam panią w odpowiednim wieku, poważnie myślącą o życiu. Jeżeli chcesz być szczęśliwa i kochana, to napisz. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 540

■ Samotny szatyn, 28 lat, bez zobowiązań, kochający przyrodę i zwierzęta, dobrą muzykę. Poznam panią w odpowiednim wieku, poważnie myślącą o życiu. Jeżeli chcesz być szczęśliwa i kochana, napisz. Mile widziane zdjęcie. Genek.

sygn. 541

■ Jestem kawalerem, 33 lata, 167/67, Strzelec, zielone oczy, bez zobowiązań, pracujący, wszechstronnie zainteresowany. Poznam panią w wieku 25-35 lat w celu towarzysko-matrymonialnym, mile widziane zdjęcie, nr telefonu przyspieszy kontakt.

sygn. 542

■ Jestem kawalerem, mieszkam na wsi, obok trasy Lębork - Leba. Posiadam mieszkanie z działkami, sad, ogródek. Poznam panią w wieku ok. 30 lat, filigranową, niską, tolerancyjną, niepałającą, pracowitą, katolicką, lubiącą wies. Foto mile widziane.

sygn. 543

■ Wdowa, 56/168/78, samotna, tolerancyjna emerytka, pracująca, własne M, zmotoryzowana, zadbana. Poznam pana o dobrym sercu, uczciwego, zadbanego, któremu mogłabym zaufać. Mieszkam blisko Gdańska.

sygn. 544

■ Panna, 26 lat, szczupła, 164 cm, katolicka, bez zobowiązań i nałogów, nieśmiała, uczciwa, domatorka, szukam uczucia, przyjaźni. Jeżeli jesteś samotnym kawalerem do 30 lat, szczerym, uczciwym, wrażliwym i bez nałogów, napisz do mnie. Ania.

sygn. 545

■ Jestem szczupłą szatynką, 46 lat, pracującą i dbam o mieszkanie. Mam syna (14 lat). Poznam pana do 60 lat, bez nałogu alkoholowego jako przyjaciela, a może coś więcej. Mam własne M. Jesteśmy sami już 10 lat, gdyż małżeństwo się nie udało. Chcemy by pan nas szanował i smutne chwile umiiał.

sygn. 546

■ 43-letnia panna, szatynka, trochę puszysta, 162 cm, pozna pana, najchętniej z mieszkaniami, chociaż niekoniecznie, z dobrym charakterem, nieszukającego przysług, lubiącego rozryw-

kę, kinó, turystykę, domatora. Panowie przebywający w ZK, dziękuję.

sygn. 548

■ Wysoki 34-latek, zmotoryzowany, pozna panią w celu fajnej, niezobowiązującej znajomości. Pomorskie.

sygn. 549

■ Kawaler, 27 lat, 175 cm, spod znaku Panny, wykształcenie podstawowe, katolik, nieszukający przysług. Mam własne M, mieszkam na wsi. Poznam pannę, katolicką, w wieku 26-32 lata, najchętniej ze wsi, bez nałogów, poważnie myślącą o wspólnej przyszłości i mogącą zmienić miejsce zamieszkania. Zdjęcie i nr telefonu mile widziane. Marek.

sygn. 550

■ Janek, 52 lata, dobrze zbudowany, 180 cm, nie pałę, wykształcenie średnie. Jestem zrównoważony, opiekuńczy, zaradny, wszechstronny. Jestem rozwiedziony, nie mam żadnych zobowiązań. Cenię i lubię spokój, muzykę (sam gram na akordeonie), wycieczki, uwielebiał spacerunki. Do pełni szczęścia brakuje mi jedynie życzliwej i bratniej duszy. Nie mam wygórowanych wymagań, szukam i pragnę jedynie miłej, uczciwej i szczerzej pani. Przebywam w zakładzie penitencjarnym.

sygn. 551

■ Kawaler, 25 lat, Byk, lubiący podróże, przyrodę i długie spacerunki. Pozna miłą, szczerą, tolerancyjną i wyrozumiałą panią, która szuka szczęścia w miłości. Wiek nie gra roli. Obecnie przebywam w ZK, ale mam nadzieję, że nie stoi to na przeszkodzie, aby odnaleźć bratnią duszę, na dobre i na złe.

sygn. 552

■ Poznam miłą i atrakcyjną, szczupłą panią, do 37 lat i 162 cm, najchętniej samotną i bez zobowiązań. Mieszkam i pracuję w okolicach Dortmundu, jestem samotnym i bez nałogów, dość przystojnym facetem, 170/62. Lubię dobrą zabawę i miłe towarzystwo. Foto mile widziane. Pani może być bez pracy, ważną by była chętna zamieszkać w Niemczech.

sygn. 554

■ Wdowa, 65 lat, tusza średnia, emerytowana nauczycielka, żyjąca spokojnie i samotnie w bliskim sąsiedztwie Gdyni. Pozna zadbanego, kulturalnego pana, z poczuciem humoru i miłej aparycji, powyżej 170 cm, w stosownym wieku. Zasady partnerstwa i zamieszkania do uzgodnienia. Zakład kamry, przysługa i nałóg alkoholowy - dziękuję. Na komórki nie odpowiem, kontakt tylko korespondencyjny.

sygn. 555

■ Samotna 25-latką, 168 cm, trochę puszysta. Panna, bez nałogów i zobowiązań. Bardzo cenię ciepło domowego ogniska, lubię naturę i zwierzęta. Nie szukam przysług, lecz trwałego związku (cel matrymonialny). Szukam mężczyzny uczciwego, odpowiedzialnego i zaradnego z okolic Chojnic, bardzo mile widziany pan ze wsi. Proszę o zdjęcie i nr telefonu, który ułatwi kontakt. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 556

■ Zodiakalny Strzelec, od kilku lat w separacji. 48/182/84, pracujący, mieszkający samotnie na wsi, pozna towarzyszkę do 48 lat, stan cywilny obojętny.

sygn. 557

■ Samotny, 72 lata, 165/60, niezależny finansowo i mieszkaniowo, o dobrym charakterze i bez nałogów na emeryturze. Poznam panią odpowiedzialną, prawdomówną, szczerą i wyrozumiałą, spokojną, która pragnie drugiej osoby, a nie szuka przysług. Tylko poważne oferty.

sygn. 558

■ Kasia, 25 lat, filigranowa blondynka, pracująca, panna, z wykształceniem średnim. Realistka o pogodnym charakterze, zaradna, ceniąca domową atmosferę. Szukam mocno stąpającego po ziemi mężczyzny, zdecydowanego na trwałe życie we dwoje w szacunku, który udowodni, iż może zaufać drugiemu człowiekowi. Osoby z ZK wykluczone.

sygn. 559

■ Jeśli tobie też dokuca samotność, napisz do mnie. Jestem 31-letnią rozwódką z dzieckiem. Szukam mężczyzny uczciwego, wrażliwego, odpowiedzialnego z nutką wariacji, do 35 lat. Panowie z ZK wykluczeni. Mile widziane zdjęcie i nr telefonu. Oferty z okolic Lęborka.

sygn. 560

■ Wesoła, szczupła, niepałająca, 40-letnia szatynka, pozna pana, który w przyszłości nie chce być sam. Nigdy nie jest za późno na szczęście. Tel. 509-629-810.

sygn. 561

■ Samotna, 48 lat, wykształcenie średnie, bez nałogów, pogodna, wrażliwa, finansowo i mieszkaniowo niezależna. Poznam pana kulturalnego i odpowiedzialnego. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 562

■ Kawaler, 33 lata, brunet, 180 cm, chętnie pozna panią bez zobowiązań, która nie godzi się żyć w samotności i tak jak ja pragnie założyć

szczęśliwą rodzinę. Mile widziane panie z małżeństwem, a nawet ze wsi.

sygn. 563

■ 27-latek, kawaler, pozna dziewczynę z ZK, najchętniej z Czerna, która pisalaby mi długie i romantyczne listy. Ja natomiast mógłbym cię odwiedzać lub odbierać na przepustki. Mieszkam w Borach Tucholskich.

sygn. 564

■ Blondyneczka, niezależna wdowa, 50 lat, o ciepłych cechach charakteru, wyrozumiała, chętnie pomaga innym, poszukuje pana w stosownym wieku, również milego o dobrym charakterze. Nr tel. 503-090-647.

sygn. 565

■ Sympatyczna, niezależna wdowa, 66 lat o młodym wyglądzie i posturze, poszukuje pana w stosownym wieku na dalsze wspólne życie. Tel. 508-682-605.

sygn. 566

■ Bardzo samotna, wolna, 58 lat, bez nałogów i zobowiązań. Wzrost i waga średnia. Domek na wsi, blisko miasta. Kocham taniec i zwierzęta. Ale miłości mam tak wiele, że starcza mi by pokochać pana w stosownym wieku, bez zobowiązań i nałogów. Dobrze gdyby pan był zmotoryzowany, ale to nie jest warunek. Lubię mężczyzn z wysoką kulturą osobistą. Chciałabym, żeby pan zamieszkał ze mną. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 567

■ Jestem 53-letnią romantyczną wdową, wesołą, kochającą przyrodę, wędrującą. Szukam przyjemnej duszy, która błąka się samotnie po świecie. Panowie z ciemną przeszłością.

sygn. 568

■ Jesteś samotna, wszystko wydaje ci się szare. Myślisz, że życie to tylko smutek i cierpienie? Masz nie więcej niż 25 lat i żądasz od losu czegoś lepszego? Napisz do mnie. Mam na imię Marcin, liczę sobie 24 wiosny. Jeśli chciałabyś wiedzieć o mnie więcej, to nie czekaj, napisz! Foto mile widziane.

sygn. 569

■ Młody, 26 lat poszukuje kobiety od 25 do 34 lat, zdaje sobie sprawę, że ZK może wzbudzać mieszane uczucia, ale potrzebuje troszeczkę zrozumienia i bratniej duszy. Jestem człowiekiem, który zrozumiał swoje błędy i proszę o szansę. Pomimo młodego wieku jestem bardzo poważny.

sygn. 570

■ Poznam panią w wieku od 24 do 33 lat, szczerą, ciepłą i wyrozumiałą, może być z dzieckiem. Ja mam 27 lat, 174 cm, ciemny blondyn, szukający tą drogą drugiej połowy. Pochodzę z Warszawy. Mile widziane foto.

sygn. 571

■ Grzegorz, 178 cm, 39 lat, bardzo tolerancyjny i wesoły, głęboko wierzący katolik, któremu życie spletało figla, aktualnie przebywam w ZK. Poznam panią w przedziale wiekowym 35-45 lat, stan cywilny i wygląd nie mają znaczenia, może mieć dzieci, które bardzo lubię. Nie szukam przysług, interesują mnie poważne oferty. Napisz do mnie, może wspólnie zbudujemy naszą przyszłość opartą na wzajemnej miłości. Foto mile widziane.

sygn. 572

■ Samotna wdowa, 37 lat, wykształcenie średnie, uczciwa, wrażliwa, wychowująca dwoje dzieci (12 i 13 lat), pozna wdowca lub kawalera do 43 lat, odpowiedzialnego, bez nałogów, o dobrym sercu. Pan może mieć dziecko. Najchętniej z Czarna, Starogardu Gd. i nie tylko. Panom z ZK dziękuję.

sygn. 573

■ Jeżeli potrafisz zaufać i dać szansę człowiekowi, który wraz z wolnością stracił nadzieję na prawdziwe życie i kochającą rodzinę, to napisz do 40-latkę, 176 cm, szatyn o spokojnym usposobieniu, stanu wolnego. Nie szukam pomocy materialnej, lecz gorącego, prawdziwego uczucia, proszę o foto.

sygn. 574

■ Jestem wdowcem, 49 lat, z Pomorza, mam syna (19 lat). Posiadam mieszkanie, je-

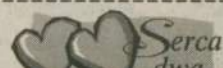
Anonse także w jutrzejszym, sobotnim wydaniu „Dziennika”, w „Wieczorze Wybrzeża”.

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę, znaczek oraz kupon i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Człuchowa.

Uwaga! Oferty Czytelników i odpowiedzi na anonse przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem.

KUPON



Dobrze wypaść

Andrzej Ostrowski z kl. II Technikum Agrobiznesu, Piotr Treptow z klasy V Liceum Agrobiznesu oraz Danuta Markiewicz i Monika Piepiora z kl. Vc Liceum Ekonomicznego będą reprezentować Zespół Szkół Agrobiznesu w Człuchowie w okręgowych eliminacjach XXIX Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

OLIMPIADA

**Dziennik
Bałtycki**
Dziennik Człuchowski

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 18 marca 2005 r.

Człuchów. Młodzież pracowała w naszej redakcji Zanim wybiorą

Na jeden dzień nasza redakcja wzbogaciła się o trzech nowych współpracowników. Eunika Dołowicz, Helena Wower i Bartłomiej Barton, uczniowie człuchowskich liceów, chcieli zobaczyć jak wygląda codzienna praca w redakcji. Dlatego też Dzień Przedsiębiorczości spędzili z nami.

Najbardziej w pracy dziennikarskiej podoba mi się robienie wywiadów, dzięki czemu można poznać wiele nowych osób - mówiła podczas wizyty w redakcji Eunika, uczennica człuchowskiego „społeczniaka”. - Dużą zaletą jest to, że tu nie można narzekać na nudę.

- Było to moje pierwsze spotkanie z prawdziwym dziennikarstwem - dodaje Bartłomiej Barton, uczeń III b Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Człuchowie. - Jest to taka gimnastyczna praca. Dzisiaj pisze się o dziurach w drodze, jutro o zabójstwie. Język, którym się trzeba posługiwać musi być na wysokim poziomie. Trzeba mieć cierpliwość do tej pracy. Dla osób, które lubią mieć kontakt z ludźmi jest to profesja, w której można się spełnić.

Podczas, gdy Helena z Euniką z profesjonalnym zaangażowaniem gromadziły materiały do napisania artyku-



Eunika Dołowicz i Helena Wower napisały artykuł o mini klubie filmowym. Opublikowaliśmy go w miniony wtorek.

Fot. Krzysztof Pazdalski

łu, Bartek poświęcił się pracy edytorskiej i na kilka godzin zamienił się w prowadzącego internetowe wydanie naszej gazety na stronie www.człuchow.naszemiasto.pl. Wszyscy spisali się doskonale.

Eunika, Bartek i Helena nie byli jedynymi uczniami, którzy posmakowali pracy w rozmaitych profesjach. Z możliwości jakie niósł ze sobą Dzień Przedsiębiorczości

skorzystało blisko stu uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i człuchowskiego Zespołu Szkół Społecznych STO. Była to dla nich doskonała okazja, by interesującym ich zawodom przyjrzeć się z bliska. Licealiści popracowali w m.in. w Powiatowym Urzędzie Pracy, Urzędzie Gminy, Urzędzie Miasta, straży pożarnej w okolicznych bankach, hurtowniach i firmach...

- Byłem ponad 3 godziny w banku - powiedział nam Michał Błachucki z III d Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. - Zobaczyłem m.in. jak są udzielane kredyty dla osób fizycznych. Dowiedziałem się, co trzeba zrobić, żeby dostać kredyt, wreszcie, jaki musi być pracownik, jak rozmawiać z klientem. W sumie jest to ciekawa i odpowiedzialna praca. Po maturze zamierzam jednak studiować budownictwo na Politechnice Poznańskiej.

Jeszcze dalej poszli uczniowie „społeczniaka”, dla których praca znalazła się

w całej Polsce.

Licealiści wyjeżdżali do Centrum Astronomii w okolicach Torunia, Teatru Polskiego w Bydgoszczy, przyglądali się pracy kontrolera

lotniska w jednostce wojskowej w Inowrocławiu. O tym jak duże było zainteresowanie młodzieży świadczy to, że z klas I i II na jednodniowe praktyki wyjechali wszyscy. Ci, którzy marzą o pracy w telewizji wyruszyli do Warszawy. W stolicy ich przewodnikiem był Radosław Popłonikowski, znany chociażby z roli policjanta Józia z „Plebani”.

- W ciągu dnia byli w TVP, HBO, Polsacie i TVN - opowiada Aleksandra Kurowska, która organizowała praktyki dla uczniów Zespołu Szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Człuchowie. - Uczestniczyli w nagraniu reklamówki dla radia, byli też na planie „Plebani”. Dla nich był to szczególnie dzień - na pewno zapamiętają go na długo.

Młodzież, która marzy o studiach medycznych wyjechała do Gdańska - do Akademickiego Centrum Klinicznego. Ci, którzy chcieliby zostać architektami mogli sprawdzić się w Pro-Cad. Licealiści z STO praktykowali w Parku Wodnym w Chojnicach, sędzię, prokuratorze, kancelarii notarialnej...

Wszyscy wrócili pełni wrażeń, niektórzy zmienili plany związane z wyborem zawodu.

Piotr Furtak
Krzysztof Lichucki

Człuchów. Uwaga gimnazjaliści Czas na decyzję

Już niebawem uczniowie trzecich klas gimnazjów będą składać podania o przyjęcie do szkół ponadgimnazjalnych. Sprawdźmy jaki mają wybór.

Zespół szkół Technicznych

- Technikum Mechaniczne,
- Technikum Handlowe,
- Technikum Ochrony Środowiska.
- Licea Profilowane o specjalnościach: ekonomiczno-administracyjnej, transportowo-spedycyjnej oraz socjalnej
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa - klasy kształcące sprzedawców, mechaników pojazdów samochodowych, powstanie też klasa wielozawodowa.

W sumie szkoła może przyjąć około 3090 uczniów

Zespół Szkół Agrobiznesu

- Technikum Ekonomiczne,
- Technikum Agrobiznesu,
- Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego

■ Liceum Profilowane o specjalności zarządzanie informacją. W ZSA naukę będzie mogło rozpocząć 130 uczniów.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stefana Czarnieckiego

■ sześć klas realizujących program liceum ogólnokształcącego (z rozszerzonym programem nauczania z języka polskiego i historii, geografii z językiem obcym, biologii z chemią, matematyki z informatyką, języka polskiego z językiem obcym)

■ jedna klasa liceum profilowanego o specjalności kształtowanie środowiska

Zespół Szkół Społecznych STO w Człuchowie

■ dwie dwunastoosobowe klasy (obowiązkowe dwa języki obce) profilowane: z rozszerzoną informatyką lub z trzecim językiem obcym (do wyboru francuski lub rosyjski) (oprac. kil)

Człuchów. Dzień Ambasadora Bez nudy

Na dnie oceanu i razem z Krzyżakami w kinie - w ten sposób po raz czwarty obchodzony będzie w Szkole Podstawowej nr 1 Dzień Ambasadora Kultury. Prezentacje, zajęcia plastyczne i historyczne, zabawy językiem polskim, sceny z bajek - to tylko fragment przygotowanego na tę okazję programu.

- Uczniowie klas III a i g wykonywali collage, którego tematem było dno oceanu - relacjonuje nam Dorota Gibczyńska, wychowawczyni III g. - Do prac wykorzystywali makaron, bułkę tartą, kaszę, wycinanki oraz wełnę.

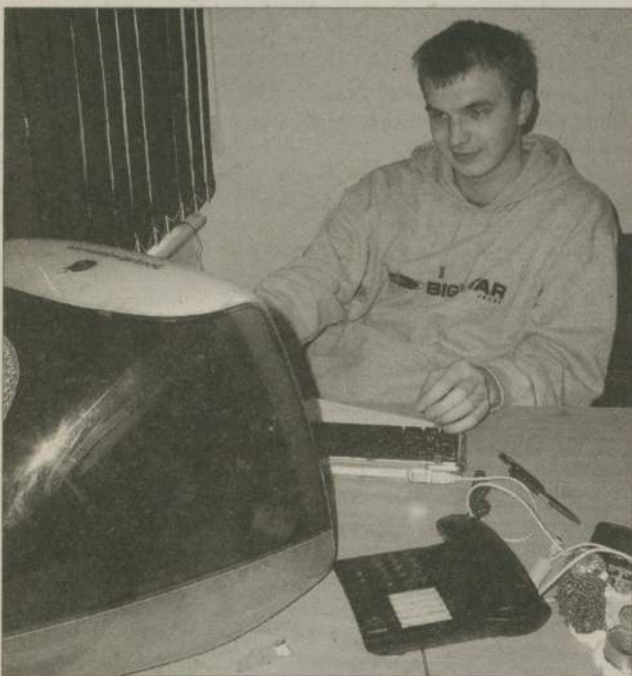
W klubie osiedlowym „Mieszkaniec” Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomorzanka” Jan Jakubowski odziany w strój Krzyżaka prowadził warsztaty historyczne, natomiast Halina Prądyńska-Wiezel zabawy z językiem polskim. Miały one na celu uświadomienie uczniom w pracy nad poprawnością językową. W nagrodę uczniowie starszych klas zaprezentowali młodszym kolegom scenki z bajek.



Pod okiem Stanisławy Sierant dzieci poznawały tajniki collage.

Fot. Krzysztof Lichucki

Do końca miesiąca zrealizowane będą jeszcze warsztaty muzyczne, ekologiczne oraz filmowe. Te ostatnie odbędą się w kinie. Dzieci poznają m.in. jak wygląda kabina projekcyjna, zobaczą z bliska ekran itp. Zdaniem nauczycieli Dni Ambasadora Kultury mają stanowić przykład poszukiwania nowych form i metod prowadzenia zajęć lekcyjnych, a uczniów zachęcić do nauki. (kil)



Bartek Barton zawodowo poprawił napisany przez innego autora tekst i sprawnie zamieścił informację na stronie internetowej.

Fot. Krzysztof Pazdalski

Chcesz zamieścić ogłoszenie w lokalnych dodatkach do „Dziennika Bałtyckiego”? TO PROSTE!

SPOTKAJ SIĘ Z NASZYM PRZEDSTAWICIELEM

Zadzwoń lub wyślij faks. Nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie.

	Telefon	Fax	
Bytów	(0-59) 822-89-84	(0-59) 822-60-13	9.00-17.00
Człuchów	(0-59) 834-58-45	(0-59) 834-58-45	9.00-17.00
Lębork	(0-59) 863-50-67	(0-59) 862-88-20	9.00-17.00
Sławno	(0-59) 810-51-34	(0-59) 810-62-77	9.00-17.00
Ślupsk	(0-59) 848-17-30	(0-59) 848-17-49	9.00-17.00

PRZYJDŹ DO BIURA OGŁOSZEŃ

Bytów	77-100	ul. Wojska Polskiego 2	9.00-17.00
Człuchów	77-300	ul. Królewska 13	9.00-17.00
Lębork	84-300	al. Wolności 40	9.00-17.00
Sławno	76-100	pl. Wyszyńskiego 1	9.00-17.00
Ślupsk	76-200	ul. Filmowa 3e	9.00-17.00

NADAJ OGŁOSZENIE PRZEZ TELEFON I ZAPŁAĆ KARTĄ

Zadzwoń pod nr (0-58) 30-03-250 i zapłać kartą kredytową - rabat 7% od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 i w sobotę w godz. 9.00-14.00

WYŚLIJ OGŁOSZENIE SMS-em

Aby zamieścić ogłoszenie w cotygodniowych dodatkach lokalnych do „Dziennika Bałtyckiego”:

- Wpisz jeden z kodów zamieszczonych poniżej, a po nim wpisz treść ogłoszenia bez polskich znaków, pamiętając o odstępach między wyrazami
 - Liczba znaków razem z kodem, numerem telefonu kontaktowego oraz odstępami nie może przekroczyć 160 znaków.
 - W przypadku braku numeru kontaktowego podawany jest numer telefonu, z którego ogłoszenie zostało nadane
 - Wyślij SMS pod numer **7168** (cena 1 zł + VAT) lub **7568** (cena 5 zł + VAT) - dla ogłoszeń z rubryki „Usługi inne różne”
- Przykład: DBP5SP księgowa, 2-letnie doświadczenie, solidna, dyspozycyjna, 059/000-00-00**

Praca szukam pracy	DBP5SP	Nieruchomości inne	DBP5NI	Zwierzęta różne	DBP5ZW
Auto Moto sprzedam	DBP5AS	Dom sprzedam	DBP5DS	Rośliny różne	DBP5RS
Auto Moto kupię	DBP5AK	Dom kupię	DBP5DK	Inne sprzedam	DBP5IS
Auto Moto inne	DBP5AI	Dom inne	DBP5DI	Inne kupię	DBP5II
Nieruchomości sprzedam	DBP5NS	Turystyka różne	DBP5STU	Inne inne	DBP5IN
Nieruchomości kupię	DBP5NK	Zdrowie różne	DBP5ZD	Usługi inne różne	DBP5US

- Specyficzny regulamin zamieszczania ogłoszeń za pomocą SMS-a dostępny jest w Biurach Ogłoszeń Dziennika Bałtyckiego oraz na stronie internetowej: www.dziennikbaaltycki.pl
- Ogłoszenia niezgodne z regulaminem nie będą publikowane
- Ogłoszenia dostarczone do wtorku do godz. 10.00 ukażą się w najbliższych piątkowych wydaniach tygodników: „Echo Ziemi Łęborskiej”, „Dziennik Człuchowski”, „Dziennik Ślupski - magazyn”, „Dziennik Stawieński”, „Dziennik Bytowski” i „Dziennik Miasteczki”
- W razie pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. tel. (0-58) 30-03-224

Serwis funkcjonuje w współpracy z firmą Mobiltek sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie

NADAJ BEZPŁATNE OGŁOSZENIE

Możesz zamieścić bezpłatne ogłoszenie w ukazujących się w każdy piątek dodatkach lokalnych do „Dziennika Bałtyckiego” wypełniając zamieszczony poniżej kupon.

Wypełniony kupon możesz:

- zostawić w Biurze Ogłoszeń (adresy powyżej)
- wrzuć do niebieskiej skrzynki „Dziennika”: **Bytów** - ul. Wojska Polskiego 2, ul. Wojska Polskiego 47; **Lębork**, al. Wolności 40, **Miastko** - ul. Armii Krajowej 29; **Główny** - Urząd Gminy; **Potęgowo** - Urząd Gminy; **Ślupsk** - ul. Filmowa 3, Hipermarket Real
- prześłać pocztą pod adres: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, „Gratka”
- ogłoszenia dostarczone do wtorku do godz. 10 ukażą się w najbliższych piątkowych wydaniach tygodników: „Echo Ziemi Łęborskiej”, „Dziennik Człuchowski”, „Dziennik Ślupski - magazyn”, „Dziennik Stawieński”, „Dziennik Bytowski” i „Dziennik Miasteczki” (pakiet 5).
- ogłoszenia nie mogą być związane z prowadzeniem działalności czy wykonywaniem usług

Bezpłatne ogłoszenia możesz zamieścić w następujących rubrykach: **Praca:** szukam pracy; **Auto Moto:** sprzedam, kupię, inne; **Nieruchomości:** sprzedam, kupię, inne; **Dom:** sprzedam, kupię, inne; **Turystyka i sport:** Zdrowie i uroda; **Zwierzęta;** **Rośliny;** **Inne**

Kupon na bezpłatne ogłoszenie dla osób fizycznych

Zlecam emisję jednego bezpłatnego ogłoszenia w lokalnych tygodnikach - pakiet 5

Nazwa rubryki: (wybierz z listy zamieszczonej powyżej)

Wpisz treść ogłoszenia: (do 8 słów, wypelnij drukowanymi literami):

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

PRACA

ZATRUDNIĘ

KONSULTANTA

KONSULTANTKI

KONSULTANTKI

LAKIERNIKA

LEBORK

PANIE

PANIE

PRACA

SPRZEDAWCĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

KONSULTANTA

KONSULTANTKI

KONSULTANTKI

LAKIERNIKA

LEBORK

PANIE

PANIE

PRACA

SPRZEDAWCĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

KONSULTANTA

KONSULTANTKI

KONSULTANTKI

LAKIERNIKA

LEBORK

PANIE

PANIE

PRACA

SPRZEDAWCĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

KONSULTANTA

KONSULTANTKI

KONSULTANTKI

LAKIERNIKA

LEBORK

PANIE

PANIE

PRACA

SPRZEDAWCĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ

ZATR

Współpraca zarządów

Nowy zarząd Piasta zabrał się ambitnie do pracy. Na razie trwa przekazywanie obowiązków i dokumentacji między starym a nowym zarządem człuchowskiego klubu. Za kilka dni odbędzie się spotkanie z piłkarzami, które dotyczyć będzie głównie dyscypliny w drużynie.

Sport

::11

WOKÓŁ PIASTA

Dziennik Bałtycki
Dziennik Człuchowski

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 18 marca 2005 r.

Debrzno. Tenis stołowy Grand Prix

Pięć turniejów tenisa i każde w dużej obsadzie to sukces organizatorów Grand Prix Debrzno w tenisie stołowym. Debrzno jest zresztą stolicą rozgrywek w tej dyscyplinie.

Amatorzy gry przy zielonym stole spotykali się średnio raz w miesiącu. Ostatecznie w kategorii do lat 40 zwyciężył Sławomir Januszewski z Chojnic z dorobkiem 143 punktów. Tuż nim uplasował się Grzegorz Kaczala ze Szczecinka (135 pkt). Trzeci był Stanisław Deneszewski ze Szczecinka (115).

Wśród reprezentacji naszego powiatu najlepiej radził sobie Sebastian Michno, prezes MKS Debrzno i organizator Grand Prix, który w klasyfikacji generalnej wywalczył szóste miejsce.

W kategorii powyżej 40 lat triumfował Andrzej Krawczyk ze Szczecinka (152 pkt) przed chojniczanie Jerzym Januszewskim (149 pkt) i Robertem Kluczewskim z Piły (123 pkt). Człuchowianin Leszek Jodaniewski był czwarty.

(KP)

Człuchów. Liga OHP Runda niespodzianek

Same niespodzianki sprawili uczestnicy halowej ligi piłki nożnej drużyn osiedlowych i OHP w pierwszej rundzie finałowej. Porażki poniósł Grom i OHP A, drużyny, które w fazie eliminacyjnej ani razu nie przegrały. Grom swoją pierwszą porażkę zawdzięcza wyłącznie swojemu bramkarzowi. Drużyna po pierwszej części meczu prowadziła 2:0. W 17 minucie nonszalancję bramkarza wykorzystał Adrian Kustra i celnym strzałem właściwie spod własnej bramki zapewnił trzy punkty Kosmowakom. Drugi z poniedziałkowych meczów to popis Ajaxu. Drużyna imponowała udanymi akcjami ofensywnymi i zgraniem. Miała też przewagę fizyczną nad Sowami. W trzecim meczu wystąpił eksperymentalny skład OHP A. Jednak przy zmianie stron właśnie ta drużyna prowadziła. Ale już od trzynastej minuty Real najpierw odrabiał straty, a później powiększał przewagę. Dwie bramki (jedną po indywidualnej akcji, drugą przy wsparciu drużyny) strzelił Kamil Barański. Real prowadził już 4:1. Ale w



Finały odbywają się już bez drużyny Bad Boys. Do awansu zabrakło niewiele. Od lewej Mateusz Dzikowski, Maciej Jesionek, Piotr Hnatzak i Michał Stalka.

For. D. Fudala

składzie OHP zagrał przeciw Łukasz Winiarek, lider strzelców tej edycji ligi. Drugiej bramki jaką strzelił nie powstydziliby się reprezentacja juniorów. Trafiał w samo okienko. Napór OHP nasilił się pod koniec meczu po uzyskaniu kontaktowego gola, jednak kolejne trafienie Kamila Barańskiego w ostatniej minucie odebrało OHP szanse na remis. W najbliższy poniedziałek zagrają:

OHP A z Kosmowakami, Grom z Sowami i Ajax z Realem.

Dorota Fudala

Wyniki I rundy

Grom - Kosmowaki 2:3 (Kulczyk 3 i 6', Jesionek 11 i 16', Kustra 17')
Ajax - Sowy 3:0 (Wołoszyn 6', Priatka 13', Mogga 14')
OHP A - Real 3:5 (Winiarek 6, 18 i 19', Karowski 13', Barański 14, 16 i 20', Szczur 17')

ZAPOWIEDZI

Turniej tenisa

CZŁUCHÓW. W niedzielę, 20 marca w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji odbędą się II Mistrzostwa Powiatu Człuchowskiego w Tenisie Stołowym. Patronuje im starosta człuchowski. Rywalizacja przy zielonym stole rozpocznie się o godz. 10.00. Organizatorzy - Powiatowy Ośrodek Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki, OSiR, Urząd Gminy w Człuchowie i Rada Powiatowa LZS zapraszają do udziału w turnieju wszystkich mieszkańców. Uczestnicy zostaną podzieleni zgodnie z kategoriami wiekowymi: rocznik 1991 i młodsi (dziewczeta i chłopcy), rocznik 1988-90 (juniorzy i juniorki), rocznik 1987-64 (kobiety i mężczyźni), rocznik 1965 i starsi (kobiety i mężczyźni). Zapisy przyjmowane będą w dniu turnieju od godz. 9.15. Zawodnicy powinni przybyć z własnym sprzętem (obowiązuje obuwie sportowe). Najlepsi otrzymają dyplomy, puchary i medale.

(KP)

Zagraj w skata

ŻUKOWO. Komitet Organizacyjny Krajowego Stowarzyszenia Miłośników Gry w Baškę i Skata przy firmie Swed-Polexi w Żukowie (ul. Polna 67) zaprasza na I Otwarte Mistrzostwa Kaszub w Skata w Wersji Kaszubskiej. Karciarze będą walczyć o puchar prezesa Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, Artura Jabłońskiego. Mistrzostwa odbędą się 20 marca (początek o godz. 13) w siedzibie stowarzyszenia. Patronat medialny nad turniejem objęli „Dziennik Bałtycki” i Radio Gdańsk. Miłośnicy gry w skata mogą się zgłaszać do 18 marca w biurze organizatora lub telefonicznie u kierownika biura Andrzeja Tredera (0 508-433-342) albo Magdaleny Grzenkowskiej (681-87-19, fax 681-72-22).

(u)

R E K L A M A

KOMPUTER 2400 sempron, 256 ram, DDR 400/GF2/64 MB, dysk 80 GB, monitor samsung 15, DVD Samsung, cena 1000 zł, 0-504-824-863

ŁÓŻKO młodzieżowe z biurkiem, meblownicą, kompl. wypoczynkowy w bdb stanie, (0-58) 685-55-70, Mirachowo

SIATKA ogrodzeniowa ocynkowana powlekana PCV, leśna, słupki, Przywidz, (0-58) 682-51-38

ZDROWIE I URODA

RÓŻNE

ALKOHOLIZM, narkomania-likwidacja stuprocentowa!, (0-58) 663-74-74

DOM POGODNEJ STAROŚCI „LEŚNE WROTA” oferuje pobyt dla osób starszych i chorych, (0-58) 676-60-75

GINEKOLOG 0501-536-770 dyskretnie!

GINEKOLOG 0604-823-164 Bezzabiegow!

RAK-pokonaj strach!-strach ścisła ci serce?, chcesz o tym porozmawiać?wysłucham, doradzę, żyję, bo umię walczyć o życie z rakiem! 0691-948-203

RZUCISZ palenie! skutecznie, łatwo, szybko, tanio - wg instrukcji „rzuć palenie metoda prosta i bezkosztowa”-instrukcja jedynym kosztem, 0691-948-203

SOLARIUM Kettler stojące, do użytku domowego, (0-52) 398-70-41, 0-503-574-307

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

COCKER spaniel angielski-szczeniata rodowodowe sprzedam, ojciec- champion, matka-złota medalistka, umaszczenie czarne, złote, (0-58) 671-48-58, 0-688-705-645, Rumia

KURKI odchowane Rosa 1, dobre do chowu podwórkowego. Zamówienia przyjmuje: Hubert Lewna, Łączyńska Huta, 058/684-27-11

KURKI odchowane Rosa 1, dobre do chowu podwórkowego. Zamówienia przyjmuje: Hubert Lewna, Łączyńska Huta, 058/684-27-11

PINCZERY miniaturowe, szczeniaki sprzedam, 400 zł, (0-58) 562-91-86, 0-600-568-981

ROTTWEILERY szczeniaki, 055/279-59-50, 0694-694-630

SHAR-pel, 0-601-167-865

WEST highland rodowodowe, sprzedam, (0-58) 562-21-83 po 17.00

YORKI rodowodowe maleńkie po championach. Kwidzyn, (0-55) 279-38-33

ROŚLINY

RÓŻNE

KUPIĘ ołchę, czereśnię, świerk, sosnę-śluzycę, 0-506-080-603

SADZONKI kwalifikowane borówki wysokiej i jagody kamczackiej, 0-503-597-909

SADZONKI świerku sprzedam 3 latki 1szt/25 gr., (0-58) 685-55-70, Mirachowo

ZBOŻE sprzedam, 0601-160-439

KOREPETYCJE Angielski, rosyjski z dojazdem do domu, 0-507-104-709

KOREPETYCJE język niemiecki, (0-59) 862-21-47

KREDYTY dla firm. Budowlane. Hipoteczne. Konsolidacyjne. Najtaniej! Najszybciej! 058/345-19-55

KREDYTY gotówkowe hipoteczne. Firmy bez zaświadczeń ZUS, US, Lębork, Franciszkańska 3, 8628180, 8624106

MATEMATYKA korepetycje (student), 0-600-425-989

PROVIDENT POLSKA

Potrzebujesz gotówki? Zadzwoń!
0 801 124 124*
*koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

POŻYCZKI CHWILÓWKI
Natychniaś! Bez zaświadczeń o dochodach! (0-58) 771-47-20, 0-801-807-807 koszt połączenia 0,33 gr

PRANIE (czyszczenie)-dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych, chemią i sprzętem Karcher, u klienta, Miastko i okolice, 059/857-83-22, 059/857-29-67

PROJEKTY, nadzór, kosztorysowanie, 0-506-349-305

ŚREDNIE w 1 rok + matura cena 1650, komputery, Gdańsk, Gdynia, Kartuzy, Starogard Gdański, tel. 301-23-07, 606-45-97-02

ZESPÓŁ muzyczny, film video, foto, auto retro do ślubu gratis, 0-604-098-706

SKUP makulatury, folii PE, butelki wszystkie typy, stoiki, (0-59) 832-18-15

INNE

INNE

AVON-współpraca oraz zniżka na kosmetyki nawet do 35%, tylko teraz bez opłaty wpisowej, kontakt: 0509/409-111, 059/8635-635 po 18.00

DVD Sony 490 zł, 0602/778-411

KOPARKO-ladowacz, samojedźny, zachodni, (0-59) 832-11-20

KSIĄŻKI z biblioteki domowej, różne oraz biblioteczkę, stan bdb 624-78-97

PIANINA kupujemy!, (0-58) 341-52-40

PIANINO sprzedam, 0-601-20-33-79.

SADZARKA 2-rzędowa do ziemniaków, stan bdb sprzedam, (0-59) 834-17-45

SCHŁADZALNIK do mleka 420 l, stan bdb oraz dojarki nurociągowe nowe i używane, (0-59) 822-55-38, 0-608-064-257

SILNIKI elektryczne 5,5 KW, 2 szt., niemieckie, stan bdb, wysokoobrotowe, 700 zł, sprzedam, 058/684-27-30

SPRZEDAM dwie pary nart, niemieckie, przedwojenne, (antyk) „winter sport” gerate h. wolf, 0504/732-283

STÓŁ do krajcegi z walem całość metalowa, 691 194 832

TUBA estradowa „xs” 300W, sprzedam, bardzo dobry stan, cena 130 zł, 0694-659-741, Lębork

UBEZPIECZENIA, (0-59) 840-25-52

KOMUNIKATY

RÓŻNE

KOBIETA na emeryturze, z grupą inwalidzką, samochód - podejmie prace (opieka, sprzątnięcie), 0-602-719-073, Słupsk

KOJARZENIE par Lębork „Cech” p.110 (0-59) 862-38-27, 0-697-744-409

KUPIĘ używane płyty Jumbo, 0-506-080-603

LĘBORK siano prasowane sprzedam, (0-59) 862-55-54

Auto+moto +gratka
(058) 30 03 200
Dziennik w środę reklamę zamów

Dom +nieruchomości +wnętrza
zamów reklamę w środę w Dzienniku (058) 30 03 200

URZĄDZENIE do kebaba sprzedam, (0-59) 862-23-79

Człuchów. Finał ligi siatkarzy

Poldanor mistrzem

Poldanor Koczała triumfował w finale Człuchowskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. W emocyjnym i wyrównanym pojedynku finałowym pokonał Opla/Telmax Człuchów 3:1. W pierwszym secie lepszy był Opel, dwa następne na swoją korzyść rozstrzygnął Poldanor. W ataku brylował Robert Szyca i Marcin Wrzesiński, a na środku kapitan Mariusz Patejuk. Początek czwartego seta zapowiadał, że o zwycięstwie zadecyduje ti-break, Opel prowadził bowiem 10:5, głównie dzięki skutecznym atakom. Jednak rywalem z Koczały udało się doprowadzić do stanu 12:11 dla Poldanoru. Od tego momentu już do końca meczu toczyła się zacięta walka o każdy punkt. O dwa oczka lepszy okazał się jednak Poldanor i puchar mistrza pojechał do Koczały. Przed finałem sporo emocji dostarczyły kibicom mecze o piąte i trzecie miejsce. W pierwszym z nich bardzo wyrównany pojedynek stoczyła drużyna z Rzeczenicy z Politologią/Szczepan. Świadczyć o tym mogą wyniki poszczególnych setów. Ostatecznie mecz na swoją korzyść rozstrzygnęła Rzeczenica, ale konieczne było rozegranie piątego seta. Również mecz o trzecie miejsce stał na wysokim poziomie, ale zespołowi z Przechlewa wystarczyły tylko trzy sety, by wygrać. Choć na początku pierwszego seta



Poldanor Koczała został mistrzem ósmej edycji Człuchowskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. W górnym rzędzie: Radosław Kownacki, Robert Szyca, Marcin Wosik, Dariusz Kentop, Artur Klisowski, Mariusz Patejuk, kierownik drużyny Edward Kownacki. Dolny rząd: Hubert Ginter, Waldemar Ginter, Marcin Wrzesiński i Krystian Markowski. Fot. D. Fudala

wysokie prowadzenie w krótkim czasie uzyskał SdN Chojnice, jednak przewaga szybko stopniała. W zaciętej i wyrównanej walce pod siatką lepsi okazali się przechlewianie. Drugi set należał już tylko do nich. W trzecim przebudzili się chojniczanie, jednak przypalili to kontuzją kolana podpory chojnickiego bloku Sławomira Łuczycyckiego. Organizatorzy ligi przyznali również kilka nagród indywidualnych. Najlepszym rozgrywającym uznano Roberta Dębskiego, najlepszym atakującym Andrzeja Zajęca, a najlepszym zawodnikiem całej tegorocznej edycji ligi siatkarskiej Radosława Wójcika. Wszyscy za-

grali w drużynie Opla. Najlepiej zapowiadającym się zawodnikiem według organizatorów jest Robert Szyca, a najwszechstronniejszym - Krystian Markowski, obaj z Poldanoru Koczała. Przyznano również nagrody najstarszemu zawodnikowi - Władysław Strojku (Politologia/Szczepan) i najsympatyczniejszemu - Grzegorz Głuszak (Sdn Chojnice) oraz

osobom pomagającym w organizacji ligi.

Dorota Fudala

Tabela końcowa

1. Poldanor Koczała
2. Opel/Telmax Człuchów
3. LKS Brda Prime Food Przechlewo
4. SdN Chojnice
5. Rzeczenica
6. Politologia/Szczepan
7. LZS Sławęcín

Finałowe wyniki

- o V miejsce: Rzeczenica - Politologia/Szczepan 3:2 (25:21, 18:25, 21:25, 25:18, 15:7);
- o III miejsce: SdN Chojnice - LKS Brda Prime Food Przechlewo 0:3 (25:21, 25:18, 25:22)
- o I miejsce: Poldanor Koczała - Opel/Telmax Człuchów 3:1 (19:25, 25:16, 25:22, 25:23)

Systematyczne rozgrywki

W cotygodniowym turnieju w MDK udział wzięło 14 par z Chojnic, Człuchowa, Debrzna i okolic. Wygrali Zdzisław Koza z Przechlewa z Andrzejem Lewińskim z Człuchowa. Taki sam wynik uzyskała druga para Piotr Lewandowski z Markiem Baczyńskim z Chojnic, lecz ulegli w bezpośrednim spotkaniu. Trzecią lokatę osiągnęli człuchowianie Józef Podgórski z Leszkiem Wolskim.

Człuchów. Wojewódzki turniej piłkarski Junak na pudle



Drużyna OHP w pełnym składzie.

Fot. Dorota Fudala

Trzecią lokatę w województwie wywalczyli piłkarze człuchowskiego Ośrodka Szkolenia i Wychowania OHP. Ośrodek wraz z UKS Junak, klubem sportowym działającym przy nim, byli gospodarzami turnieju o Puchar Komendanta Pomorskiej Komendy Wojewódzkiej OHP. O trzecią lokatę nie było łatwo. Już w grupie podopieczni człuchowskiego ośrodka trafili na silnych rywali i udało im się awansować tylko dzięki wygranej meczowi z hufcem z Rumii. Wygrywając 1:0 z hufcem 11-23 ze Słupska, zrównali się z Rumią liczbą punktów i bramek, bezpośredni pojedynek premiował człuchowian. Również w meczu o trzecie miejsce emocje nie opadały do ostatnich sekund. O zwycięstwie OHP z Człuchowa przesądziły rzuty karne. W finale turnieju zmierzyli się faworyci - piłkarze z Tczewa i z Gdyni. Stał na wysokim poziomie, zawodnicy imponowali szybkością i dokładnymi podaniami. Nie zabrakło też bramek.

- Halowy turniej piłki nożnej jest częścią prezentu naszego ośrodka. To wstęp do dni otwartych, które odbędą się od 5 do 11 maja br. - mówi Stefan Sawczak, kierownik Ośrodka Szkolenia i Wychowania w Człuchowie. - Sport to jeden z elementów wychowania i integracji. Uczy współpracy i kształtuje postawy społeczne.

Najlepszym strzelcem turnieju został Rafał Sobolewski z Tczewa (9 goli), w bramce najlepiej spisywał się Kamil Ziętek z Gdyni. Nagrody wręczyła Wita Ludwiczowska-Pawłowska, komendant wojewódzkiej OHP w Gdańsku. Oklaski za organizację zebrał również Lech Buzanowski, koordynator turnieju.

(dec)

WYNIKI

1. Tczew
2. Gdynia
3. Człuchów
4. Słupsk 11-23
5. Rumia
6. Słupsk 11-21
7. Bytów

R E K L A M A

Pożyczka Wiosenna

od **7,99%**

OKRES W MIESIACACH	RATA
12	701,66
24	374,84
36	269,27

do 8000 zł bez poręczycieli

maksymalny okres kredytowania 36 m-cy

w naszej ofercie znajdziesz także inne pożyczki dopasowane do Twoich potrzeb i możliwości finansowych

SKOK
im. św. Jana z Kęt w Rumii

O/ BYTÓW
ul. Jana Pawła II 22, tel. 822 85 70

O/ CZŁUCHÓW
ul. Długosza 31, tel. 834 23 10

O/ LEBORK
ul. Armii Krajowej 23/15, tel. 862 17 05

O/ SŁUPSK
ul. Kościelna 2, tel. 841 01 41

Lokata Pierwiosnek

do **7,8%**

EUROSTANDARD
DRZWI, PODŁOGI, DYWANY, ŁAZIENKI
Topole k/Chojnic

SPECJALNA OFERTA!
KUP PANELE, A MY ZAMONTUJEMY JE ZA **ZŁOTÓWKĘ***

* dotyczy tylko osób fizycznych

Poza tym przy zakupie drzwi **PORTA DRZWI GERDA**

WRAZ Z MONTAŻEM WYDŁUŻYMY CI GWARANCJE DO 2 lat!
BEZPŁATNY DOWÓZ

Kontakt: DRZWI, PODŁOGI, DYWANY, FARBY, KARNISZE, ROLETY - OSWIETLENIE - ŁAZIENKI, ARMATURA -

tel. 397 65 98
tel. 397 54 25
tel. 397 52 25

Ponadto:
- ŁAZIENKI
- ARMATURA
- FARBY
- DYWANY
- KARNISZE
- OSWIETLENIE
- ROLETY